



polonia węgierska



a magyarországi lengyelek havilapja

**"ACH, CO TO BYŁ ZA
BAL..."**

**14 LUTEGO -
WALENTYNKI**

**BAL KARNAWAŁOWY
W "BEMIE"**

**DZIEŃ POLSKIEJ BABCI I
POLSKIEGO DZIADKA**

**WYWIAD Z ANDRZEJEM
WESOŁOWSKIM - LAUREATEM NAGRODY
NARODOWOŚCIOWEJ**

Edit Sárközi

**POLSKIE KONTAKTY
LAJOSA ÁPRILYEGO**

Konrad Sutarski

**ROK
LUTOSŁAWSKIEGO**

KALEJDOSKOP ŻYCIA POLONIJNEGO NA WĘGRZECH - "BAL POLSKI"



JANKO MACOSZEK I ANETA LEGIERSKA



HALINA CSÚCS LÁSZLÓNÉ I AMBASADOR
ROMAN KOWALSKI WITAJĄ PRZYBYŁYCH



"POLONEZA CZAS ZACZĄĆ"- NA ZDJĘCIACH M. IN. ROMAN KOWALSKI Z ANETĄ LEGIERSKĄ, JANKO MACOSZEK Z KATARZYNĄ KOWALSKĄ, KS. KAROL KOZŁOWSKI Z KORINNĄ WESOŁOWSKI, MAREK SZUTA Z GABRIELLĄ VARGĄ



HALINĄ CSÚCS LÁSZLÓNÉ, KATARZYNĄ KOWALSKĄ, MIKLÓS CSOMÓS I TIBOR SZÉP PODCZAS DEBAT NA ISTOTNE TEMATY



PRASA TRZYMA RĘKĘ NA PULSIE
WYDARZEŃ - BOŻENA BOGDAŃSKA-
SZADAI

WITAMY

3 Karnawał masek

Agnieszka Janiec-Nyitrai

KRONIKA

4 Ach, coż to był za bal...!

4 Bal Polonii

5 Bal karnawałowy w "Bemie"

5 Niech żyją nasze Babcie i nasi Dziadkowie!

Asia Prizler

5 Dzień Babci i Dzień Dziadka w Domu Polskim

6 A farsang legmámarosabb éjszakája

Nyitrai Zoltán

7 "Przełazić całą noc"

8 "Polak, Węgier - dwa bratanki", literatura, historia, kultura

9 "Razem na tatrzańskie szczyty" w Újpeszcie

Asia Prizler

10 Érd - wybory w PWSK

10 Informacje konsularne

11 Rok Lutostawskiego

12 Békéscsabai hírek

Z ŻYCIA OSP

13 Dzień Kota w OSP w Budapeszcie

Anna Petrovics

13 Polacy w Pécs

Alina Tóka

WYWIAD

14 „Aki Rómába megy, és nem találkozik a pápával, miért is megy oda?”

Sárközi Edit beszélget Wesotowski Andrzejel

CO BYŁO, CO BĘDZIE

16 Co było, co będzie

NA GRANICY KULTUR

18 Polskie kontakty Lajosa Áprilyego

Konrad Sufarski

19 "Nad życie"

Veronika Papp

20 Egy lengyel tiszt nyomában

Vikár Tibor

20 Wyznania (ma)dziarskiego satyryka

REFLEKSJE

21 „Na Węgrzech urodzony – w Polsce wychowany“

Agnieszka Janiec-Nyitrai

Karnawał masek

Karnawał od wieków jest nieodłącznie związany z zakładaniem różnych masek. Z jaką rozkoszą przeobrażamy się w kogoś innego, choć na chwilę uwolnieni od ciężaru własnej tożsamości. Przypomina to trochę dziecięce zabawy – stać się strażakiem, lekarzem, dyrektorem, by potem z poczuciem ulgi powrócić do własnej nieodpowiedzialnej dziecięcości.

Oczywiście w dzisiejszych czasach zasady noszenia masek karnawałowych nieco się zmieniły i teraz my, kobiety „zakładamy” maseczki co najwyżej przed wyjściem na bal, by wyglądać młodziej o kilka lat. Ale maska, choć nie ta karnawałowa, kolorowa, mieniąca się cekinami, jest przecież nieodłącznym rekwizytem naszego człowieczeństwa. Maskujemy gniew, strach, zakłopotanie, chcemy być w oczach drugiego bardziej dowcipni, bardziej poważni, bardziej elokwentni lub bardziej milczący, chcemy być bardziej sobą, mniej sobą, bardziej blondynką lub bardziej brunetką, a czasem paradoksalnie nakładamy maskę, by odzyskać twarz...

Jest jednak kilka żelaznych zasad korzystania z masek. Pamiętajmy, by maski, które tak chętnie zakładamy, miały zawsze otwory na oczy, bo inaczej zejdziemy na manowce. I nie przyzwyczajajmy się zbyt do nich, żeby nieoczekiwanie nie przyrosły nam do twarzy... I nie zagalopujmy się za bardzo w tym zmienianiu masek, żeby nigdy nie wykiełkowało w naszej duszy przerażające pytanie Emila Ciorana: „Po co nosić maskę, gdy nie ma się już twarzy?”

Agnieszka Janiec-Nyitrai



Álarcosbál

A farsangi mulatságokhoz hosszú századok óta elválaszthatatlanul hozzátartoznak az álarcosbálok. Milyen élvezettel változunk át másvalakivé, hogy legalább néhány pillanatra megszabaduljunk saját önazonosságunk terhéért! A gyerekek játékaire emlékeztet az, ahogy tűzoltóvá, orvossá, igazgatóvá lényegülünk át, hogy felszabadultan élvezhessük a felelősségtől mentes gyermeklétet.

Természetesen manapság valamelyest átalakultak a farsangi maszkok hordásának a szabályai. Mi, nők, jelenleg már csak a maszkabálra való indulás előtt teszünk fel egy arcmaszkot, hogy néhány évvel fiatalabbnak nézzünk ki. Az álarc viszont – nem a színes, flitterekkel díszített karneváli – emberlétünk elválaszthatatlan kelléke. Maszkírozunk a dühöt, az ijedtséget, a zavarodottságot; a másik ember szemében humorosabbak vagy komolyabbak, cserfesebbek vagy hallgatagabbak akarunk lenni, mint amilyenek vagyunk; még inkább önmagunk akarunk lenni vagy ellenkezőleg, kevésbé, szókébbek vagy barnábbak; paradox módon néha az is előfordul, hogy valaki álarcot ölt annak érdekében, hogy visszanyerje az arcát.

Az álarcok használatának létezik néhány alapvető szabálya. Emlékezzünk arra, hogy az általunk oly szívesen magunkra öltött maszkokon mindig legyen szemnyílás, különben vaktában bolyonghatnánk bennük. És ne szokjunk túlságosan hozzá a viselésükhöz, nehogy váratlanul az arcunkhoz nőjünk... És ne lovaljuk bele magunkat túlzottan az álarcok cseréltetésébe sem, hogy soha ne verhessen gyökeret a lelkünkben Emil Cioran ijesztő kérdése: „Minek hordjon álarcot az, aki már elvesztette az arcát”?

Agnieszka Janiec-Nyitrai



ACH, CÓŻ TO BYŁ ZA BAL!

- W ostatnią sobotę karnawału, 9 lutego w budapeszteńskim hotelu "Flamenco" odbył się tradycyjny "BAL POLSKI", zorganizowany po raz drugi przez Ogólnokrajowy Samorząd Polski na Węgrzech.
- Patronat honorowy nad balem objął też już tradycyjnie Ambasador Nadzwyczajny i Pełnomocny RP na Węgrzech Roman Kowalski, który na bal przybył z Małżonką. Gospodyni balu, Halina Csúcs powitała gości honorowych m.in. w osobach: Miklósa Csomósa – wiceprezydenta Budapesztu, Tibora Szépa – sekretarza Urzędu Marszałkowskiego woj. Pest, Gábora Hársa – twórcę Dnia Polsko-Węgierskiej Przyjaźni oraz László Budai – właściciela biura Misszió Tours. Bal zaszczylił proboszcz Polskiej Parafii Personalnej na Węgrzech ks. Karol Kozłowski SChr. Obecni byli polscy samorządowcy mniejszościowi, przedstawiciele organizacji społecznych, przyjaciele spraw polskich i Polaków, a wśród nich węgierscy absolwenci polskiego WAT-u, ludzie biznesu, świata mediów, Polacy pracujący nad Dunajem, a także Polonia z wielu zakątków Węgier. W sumie blisko 170 osób.

Po oficjalnych powitaniach rozpoczęła się doskonała zabawa, którą jak staropolska tradycja każe rozpoczęto polonezem, a na scenie pojawili się doskonale znani w Budapeszcie członkowie polskiego zespołu "The Beskids" i niewątpliwa atrakcja wieczoru, znana z Balu Polskiego sprzed dwóch lat, para urokliwych wodzirejów: Janko Macoszek - "Ślęzak roku 2010" w asyście pięknej góralki Anety Legierskiej - obydwie z Istebnej. No, a już potem zabawom i tańcom w doskonałej atmosferze nie było końca. Wyczyny na parkiecie wzbogacił występ polonijnych dziewcząt z zespołu hip-hopowego, no i konkurs na króla i królową balu, a zostali nimi przedstawiciele stowarzyszenia węgierskich absolwentów polskiego WAT-u pani Margit Sótiné Muzsik i pan János Balogh. Wszystko to znakomicie konweniowało z intencją organizatorów balu, bo z założenia to elementy łączące różnych ludzi z rozmaitych środowisk, którzy bez waśni i w dobrych intencjach mieli ochotę ze sobą się po prostu pobawić.

II Bal Polski mógł dojść do skutku dzięki wsparciu uzyskanemu przez OSP z MSZ RP, MZL RW oraz tutejszych polskich przedsiębiorców.

(b.) foto.: ajn

Bal Polonii



2 lutego w Budapeszcie odbył się Bal Polonii, którego głównym organizatorem tradycyjnie był Stołeczny Samorząd Polski, tym razem przy współpracy SNP XIII i XVIII dzielnicy Budapesztu. Wśród gości zaproszonych znalazł się Konsul RP na Węgrzech Andrzej Kalinowski oraz proboszcz Polskiej Parafii Personalnej ks. Karol Kozłowski SChr., a bawili się przede wszystkim Polonusi - mieszkańcy naddunajskiej stolicy. Gwiazdą wieczoru był Wojciech Korda, który w l. 1964-1976 występował w znanym polskim zespole "Niebiesko-Czarni", a następnie występował w duecie z Adą Rusowicz w zespole ADA-KORDA i HORDA. W latach 80. i 90. występował w klubach krajów skandynawskich i USA. Wojciech Korda jest laureatem "Złotej Dziesiątki" Festiwalu Muzycznych Talentów w Szczecinie, Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu oraz "Złotego Kamertonu", nagrody ustanowionej przez redakcję Music News. Artyście towarzyszył doskonale znany i lubiany w Budapeszcie, a pochodzący z południa Polski Zespół Muzyczny CORAL. Program umilił też m.in. występ polonijnego zespołu „Polonez”.

red. foto.: B. Pál

Bal karnawałowy w „Bemie”

W sobotę 2 lutego w salonie PSK im. J. Bema w Budapeszcie odbył się doroczny WIELKI BAL KARNAWAŁOWY dla NAJMŁODSZYCH. Wśród przybyłych spotkać można było dzieci chodzące do żłobków, przedszkoli (między innymi w stowarzyszeniu). Na młodych balowiczów czekały panie przedszkolanki, a z ramienia stowarzyszenia witała dzieci prezes Halina Csúcs. Mali goście malowali m.in. maski karnawałowe, a potem rozpoczęła się parada wspaniałych strojów i wspólna zabawa. Tańczono, śpiewano i jedzono parówki... Zarówno dorośli, jak i maluchy świetnie się bawili. Przypominamy, że zajęcia w bemowskim przedszkolu (Bp. V. Nádor 34) odbywają się w każdą sobotę od 10.00.

b. foto.: B. Pál



NIECH ŻYJĄ NASZE BABCIĘ I NASI DZIADKOWIE!

20 stycznia w siedzibie polskiego samorządu w Újpeszcie odbyło się spotkanie z okazji Dnia Babci i Dziadka. Mszę świętą w intencji Seniorów odprawił o. Jacek, dominikamin z Szentendre. Po mszy św. uczniowie z Ogólnokrajowej Szkoły Polskiej na Węgrzech złożyli licznie przybyłym babciom i dziadkom życzenia. Dzieci i młodzież recytowali wiersze, grali na skrzypcach i waltorni oraz śpiewali polskie piosenki. Prowadząca przybliżyła tradycję świętowania tego dnia, a następnie dzieci wręczyły przybyłym kwiaty i bombonierki.

Asia Priszler



DZIEŃ BABCI I DZIEŃ DZIADKA W DOMU POLSKIM

20 stycznia 2013 r. o godzinie 11.30 w Domu Polskim (1103 Budapest, Óhegy u. 11) odbyło się uroczyste spotkanie z okazji Dnia Babci i Dnia Dziadka. Spotkanie zostało zorganizowane przez Stowarzyszenie Katolików Polskich na Węgrzech p.w. św. Wojciecha oraz Polską Parafię Personalną. Wdzięczne wnuczka razem z siostrami zakonnymi przygotowały dla przybyłych Babć i Dziadków piękne przedstawienie i życzyły im wielu lat zdrowia i wszelkiej pomyślności. Spotkanie pokazało, jak ważne i potrzebne dla pielęgnowania polskości jest najstarsze pokolenie. Dziękujemy naszym polskim Babciom i naszym polskim Dziadkom za każde polskie słowo, którego się od Was nauczyliśmy, dziękujemy za opowieści o Polsce, o polskich tradycjach i zwyczajach, za bajki na dobranoc i za wszystkie polskie piosenki, które dzięki Wam umiemy zaśpiewać!

red. foto.: B. Pál



A színpompás őszi napok elmúlásával és az első hideg téli éjszakák beköszöntével párhuzamosan kezdődik a szilveszteri multság tervezése. Azé a szilveszteri multságé, mely a legnagyobb, legfergetegesebb és legbódítóbb az egész évben. Varázslata annak köszönhető, hogy az év utolsó napján van, s ezzel egy fejezetet zár le az életünkben, egyfajta utolsó felszabadulást jelent, mielőtt egy új fejezetet nyitunk az ismeretlen új év kezdetén.

Ehhez az utolsó, nagy és felszabadult multságához a legközelebb a farsang utolsó bálja áll, mivel ez is egy fejezetet zár le az életünkben. A vallásos ember számára ekkor ér véget Krisztus születésének örömhíre, hogy egy lelki megtisztulási folyamat végére egy újabb örömhír, Krisztus feltámadásának örömhíre töltse be az életünket.

A farsang legmámorosabb éjszakája

Természetesen színvonalas bál csak jellemes és jeles vendégek részvételével rendezhető. Ennek megfelelően a bálon a magyarországi lengyel gazdasági elit vett részt kiegészülve a magyar politikai elittel és a magyarországi polónia vezetőivel. A már említett Roman Kowalskin és csinos feleségén kívül – a teljesség igénye nélkül – rendületlenül ropt a táncot Csomós Miklós főpolgármester helyettes úr, Szép Tibor, Pest Megye Önkormányzatának főjegyzője, Hárs Gábor, a Magyar-Lengyel Barátság Napjának alapítója, Budai László, Priszler Györgyné, Cieśliewicz Elżbieta és még sok táncoslábú úr és úrhölgy.

A jó hangulatról a The Beskids zenekar gondoskodott, akik a lengyel slágerek mellett kitűnően énekeltek a magyar dalokat is. A hangulatot fokozta a Jan Macoszek – „2010-es év

Slazakja” – és Aneta Legierska duó, akik változatos programokkal, játékokkal színesítették a műsort. Az egyik versenyszám – talán ez keltette a legnagyobb derűtséget – a goral furulya megfújása volt. Ennek során a goral előveszi a minél nagyobb furulyáját, aminek a végét a partnere tartja és belefúj. A próbálkozások felemásra sikerültek, azonban néhány nagyon tehetséges próbálkozásnak is fültanúi lehettek a bálozó vendégek.

A bál erkölcsi színvonala fölött Karol Kozłowski atya és Bese Gergő diakónus (a Lengyel-Magyar Összetartozás Événél egyik szervezője, lengyel zarándokutak főszervezője) örködött. A bál megörökítéséről pedig a fáradhatatlan Bogdańska-Szadai Bożena főszerkesztőasszony gondoskodott, aki a Magyar Televízió Rondó adásának szerkesztőségével forgatott a helyszínen.

A Lengyel Bált a Lengyel Külügyminisztérium, a magyar Emberi Erőforrások Minisztériuma és a magyarországi lengyel vállalkozók támogatták. Köszönet nagylelkű felajánlásaikért, és találkozunk jövőre ugyanitt!

Nyitrai Zoltán, foto: ajn



Az Országos Lengyel Önkormányzat gondos szervezőmunkájának köszönhetően a farsang utolsó bálja méltó megkoronázása volt a bális szezonnak. Február 9-én, a magyarországi polónia és baráti köre kacagásával és szoknyasuhogásával telt meg a Flamenco Hotel sokat megélt táncparkettje, hogy a hagyományos Lengyel Bál színvonalas és vidám szórakozásának színtere legyen.

Az idei lengyel bál fővédnöke Roman Kowalski, a Lengyel Köztársaság budapesti nagykövete volt, akinek jókedve és sziporkázó, intelligens humorú megnyitó beszéde adta meg a bál alaphangulatát. Az est háziasszonya, Dr. Csúcs Halina szervezőmunkájának, energiájának és mindenre kiterjedő figyelmének köszönhetően a bál vendégei a legnagyobb kényelemben érezhették magukat. Az elnök asszonynak az egész éjszaka folyamán mindenkihez volt egy barátságos szava és mosolya. A főszervező, a mindig csinos és szellemes Wesołowski Korinna jelenléte és gondossága tette teljessé a magas szintű lebonyolítást.



„Przetańczyć całą noc”

Mimo bardzo krótkiego w tym roku karnawału okazji do dobrej zabawy nie zabrakło. Powszechnie wiadomo, że Polacy, a więc i nasza Polonia, lubią się bawić. Dlatego też Stołeczny Samorząd Polski we współpracy z Samorządami Narodowości Polskiej XIII i XVIII dzielnic Budapesztu zorganizował, nawiązując do starej już tradycji, 2 lutego w hotelu Aréna Bal Polonii – wielką otwartą imprezę, w której wzięło udział ponad 160 osób, nie tylko z Budapesztu, ale i spoza, a nawet z Polski i Austrii. Zabawa była wyśmienita i zgodnie ze słowami tej starej piosenki nieznanego autora (wykonywała ją również poza Anną Wyszkonii i Grażyną Brodzińską niezapomniana wielka gwiazda polskiej piosenki, Anna Jantar, która nieco zmieniła tekst) można było „przetańczyć całą noc”, o ile ktoś oczywiście miał na to ochotę i siły. Do białego rana nikt nie wytrzymał, ale większość gości zaczęła opuszczać salę dopiero po godz. 2 w nocy.

Do tańca przygrywał doskonale i dobrze nam już znany zespół Coral w składzie Magdalena Opolony i Tomasz Ciba. Para ta zaprezentowała nam niezwykle bogaty program, składający się z najpopularniejszych szlagierów polskich, włoskich itd., a że na sali było bardzo wielu Węgrów, wzbogacili repertuar i o przeboje węgierskie. Gościem honorowym balu był Wojciech Korda, niegdyś lider zespołu „Niebiesko-Czarni”, a później duetu „Ada i Korda” z Adą Rusowicz, prywatnie jego żoną. Pan Wojciech Korda wykonał kilka swoich najpopularniejszych przebojów z lat 60-tych, otrzymując duże brawa od wszystkich balowiczów.

Oczywiście polski bal bez poloneza nie byłby prawdziwym balem. Członkowie zespołu folklorystycznego „Polonez” porwali wszystkich do naszego tańca narodowego, a potem jeszcze dali nam świetny pokaz polskich tańców ludowych, m.in. górali żywieckich, czym zasłużyli sobie na wielkie brawa.

W programie balu była także loteria fantowa, z której dochód w wysokości 100 250 Ft został przekazany na ręce ks. proboszcza Karola Kozłowskiego z przeznaczeniem na potrzeby naszego kościoła. O fany zaś zadbał nie tylko organizatorzy balu, ale i inne samorządy oraz osoby prywatne. Główną wygraną jest wyjazd na trzy dni do Zakopanego do Domu Wczasowego „Świerk” dla dwóch osób. Emocji przy tym było co niemiara, bo każdy gdzieś tam w głębi duszy liczył na tę wygraną.

Po pysznej i obfitej kolacji, podanej na początku balu, koło północy ludzie zaczęli nieco odczuwać głód, więc bardzo się przydał polski bigos, a komu i tego było za mało, mógł jeszcze popić sobie czerwonego barszczyku.

Wszyscy balowicze ocenili wysoko to przedsięwzięcie, dziękując gorąco nie tylko wykonawcom, ale przede wszystkim organizatorom, na czele z Kasią Balogh, przewodniczącą Stołecznego Samorządu Polskiego i Samorządu Narodowości Polskiej XVIII dzielnicy.

Wśród wielu gości udało nam się zauważyć pana konsula Ambasady RP w Budapeszcie, Andrzeja Kalinowskiego, księdza proboszcza Karola Kozłowskiego i niezwykle lubianą przez dzieci siostrę Weronikę.

(Akor)

PS W niedzielę 3 lutego zespół Coral i Wojciech Korda dali jeszcze koncert w Kościele Polskim, za co im serdecznie dziękujemy, gdyż mogli ich posłuchać wszyscy ci, którzy z różnych powodów nie wzięli udziału w balu.

Tisztelt Egyesületi Tagok!

Tisztelt Barátaink!

A Magyarországi Bem József Lengyel Kulturális Egyesület köszönetét fejezi ki eddigi támogatóinak az eddig nyújtott anyagi segítségért és kéri, hogy az idén is támogassák az Egyesületet személyi jövedelemadó-juk 1%-ával annak érdekében, hogy az Egyesület idei terveit megvalósíthassa.

Nyilatkozatukban, kérjük, adják meg az Egyesület nevét, címét és adószámát az alábbiak szerint:

19000943-1-41

Magyarországi Bem József Lengyel Kulturális Egyesület

1051 Budapest, Nádor u. 34. II/1.

Egyéb támogatásukat is köszönettel fogadjuk.

Bankszámlaszámunk: OTP V. Ker. fiókja

1052 Budapest, Deák F. u. 7-9

1170500820012759-00000000

Szanowni Państwo!

Drodzy Przyjaciele!

Polskie Stowarzyszenie Kulturalne im. Józefa Bema wyraża serdeczne podziękowanie wszystkim darczyńcom za dotychczasowe dotacje.

Równocześnie gorąco prosimy o przekazywanie 1% podatku osobowego na cele Stowarzyszenia także i w tym roku.

W oświadczeniu podatkowym należy podać nazwę Stowarzyszenia, adres oraz numer podatkowy:

19000943-1-41

Magyarországi Bem József Lengyel Kulturális Egyesület

1051 Budapest, Nádor utca 34. II. 1

Z radością przez cały rok przyjmujemy także inne dotacje,

które można wpłacać na numer konta bankowego:

OTP V. ker. fiókja

1052 Budapest, Deák Ferenc utca 7-9

1170500820012759-00000000

W dniach 29-30 listopada 2012 r. na Uniwersytecie Warszawskim miała miejsce konferencja „Polak, Węgier – dwa bratanki” literatura, historia, kultura. Była to konferencja jubileuszowa zorganizowana przez Katedrę Hungaryistyki Uniwersytetu Warszawskiego z okazji 60. rocznicy istnienia katedry. Konferencja odbyła się pod honorowym patronatem ambasadora Węgier Ivána Gyurcsika.

Program konferencji był niezwykle bogaty, referaty wygłosiło blisko 60 referentów, którzy przybyli na tę uroczystą konferencję z wielu polskich i zagranicznych ośrodków akademickich. Ciekawe tematy, wyniki badań hungarystycznych czy też polonijno-hungarystycznych zaprezentowali badacze m.in. z Uniwersytetu Warszawskiego, Uniwersytetu Jagiellońskiego, Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu, uniwersytetów zagranicznych: węgierskich, jak Uniwersytet im. Eötvösa Loránda w Budapeszcie, Uniwersytet Debreczyński, Uniwersytet św. Stefana w Gödöllő, Uniwersytet w Győr. Wystąpili także naukowcy z uniwersytetów słowackich, czeskich, fińskich, niemieckich. Byli także przedstawiciele Polskiej Akademii Nauk oraz Instytutu Balassiego z Budapesztu i Węgierskiej Akademii Nauk.

Sesja plenarna rozpoczęła się od powitalnych słów kierownika katedry, pani prof. Bożenny Bojar, dziekana wydziału oraz ambasadora Węgier. Dyrektor generalny budapeszteńskiego Instytutu Balassiego, Pál Hatos przedstawił wizerunek Węgrów w przeszłości i teraźniejszości. Następnie doktoranci z warszawskiej hungarystyki oraz ELTE przedstawili historię katedry, a także postaci pierwszych węgierskich profesorów, Adorjána Divékyego i Emmanuela Korompayego, którzy w okresie międzywojennym byli pionierami filologii węgierskiej na Uniwersytecie Warszawskim, a ponadto najważniejszymi przedstawicielami kultury i języka węgierskiego w Polsce w dwudziestolecie międzywojennym. Emanuel Korompay wychował pierwszą generację polskich hungarystów. Po wybuchu II wojny światowej wziął udział w kampanii wrześniowej i wraz z wieloma polskimi oficerami został zamordowany w 1940 roku w Charkowie.

Po sesji plenarnej dalsze obrady odbywały się w sekcjach – w sekcji literaturoznawczej, językoznawczej i historyczno-kulturowej. Tematyka zaprezentowanych wykładów była niezwykle obszerna i bogata, trudno było zdecydować, którą sekcję wybrać. Wielu uczestników po prostu „biegało” pomiędzy sekcjami.

W sekcji literaturoznawczej poruszone zostały tematy związane z różnymi epokami literackimi począwszy od 16 wieku, a skoń-

czywszy na wieku 21. Najwięcej wykładów jednak dotyczyło literatury współczesnej. Wiele referatów poruszało polsko-węgierskie aspekty badania literatury. np. Elżbieta Szawerdo z Uniwersytetu Warszawskiego zajęła się postaciami Polaków w utworach Móra Jókaiego i Kálmána Mikszátha, Dorota Várnai z budapesteńskiej polonistyki ELTE

w latach 70., Adrienne Körmeny z UW spróbowała spojrzeć na początki Europy Środkowowschodniej przedstawiając je z polskiego i węgierskiego punktu widzenia, Ákos Engelmayer mówił o Katyniu i Węgrach, Imre Molnár przedstawił polskie wątki w życiorysie Jánosa Eszterházyego. Mowa była o tożsamości narodowej w

splocie kultur i religii, o diabłach, czarownicach i złych duchach w ludowych tekstach Csángó, o artystach Europy Środkowej w marmaroskim plenerze, Mária Horváth Varga Józsefné z

uniwersytetu w Győr przedstawiła w swoim wystąpieniu, w jaki sposób kultywuje się w Győr polsko-węgierskich świętych, Konrad Sutarski natomiast zaprezentował zebranym z wielu stron świata hungarystom i polonistom działalność Muzeum i Archiwum Węgierskiej Polonii.

Na obradach konferencji jubileuszowej zebrało się wielu wybitnych naukowców, prowadzących badania dotyczące literatury, języka i historii węgierskiej. Konferencja pokazała, że naukowa współpraca polsko-węgierska toczy się wieloma torami i jest owocna. Widoczny był również bogaty dorobek naukowy Katedry Hungaryistyki Uniwersytetu Warszawskiego. Życzymy dalszych sukcesów w pracy naukowej i dydaktycznej i jak największej liczby studentów.

(v), foto.: A. Barátka, www.hungarystyka.uw.edu.pl

„Lengyel-magyar két jó barát” – irodalom, történelem, kultúra

2012. november 29-én és 30-án került sor a Varsói Egyetemen a „Lengyel-magyar két jó barát” – irodalom, történelem, kultúra című jubileumi konferenciára, amelynek hallgatói közül volt a programja (megközelítőleg hatvanan, lengyel, magyar és más külföldi egyetemekről érkezettek tartottak előadást). A plenáris ülésen a köszöntő szavakat követően a házigazda egyetem hungarisztika tanszékének történetével és a lengyel hungarisztika úttörő alakjainak, Divéky Adorjának és Korompay Emmánuelnek a munkásságával lehetett megismerkedni (Korompay 1939 szeptemberében más lengyel katonatisztekkel együtt szovjet fogságba esett, és 1940-ben, Charkovban ő is tömeggyilkosság áldozata lett). A plenáris ülést követően szekcióülések kezdődtek három – irodalmi, nyelvészeti és történelmi-kulturális – szekcióban. A meghirdetett előadások témája széleskörű és gazdag volt. A résztvevők nehezen tudtak választani az érdekesebbnél érdekesebb előadások közül. A konferencia nyilvánvalóvá tette, hogy a lengyel-magyar tudományos együttműködés számos szalon zajlik és gyümölcsözik.

poszukiwała paralelizmów w twórczości najwybitniejszych poetów polskiego i węgierskiego renesansu, wykazując, że można je znaleźć w twórczości i drodze życiowej Bálinta Balassiego i Mikołaja Sępa Szarzyńskiego, László Kálmán Nagy z Uniwersytetu Debreczyńskiego zajął się typami kobiet w tekstach humorystycznych lat 60. i 70., Csilla Giziska z Katedry Hungaryistyki UW przedstawiła wyniki swoich badań związanych z recepcją twórczości Sławomira Mrożka na Węgrzech. Niektóre wykłady dotyczyły absurdu i groteski w literaturze węgierskiej i polskiej, wreszcie poruszono również problematykę tłumaczenia i przekładu.

Wykłady, które zostały wygłoszone w sekcji językowej wywołały burzliwe dyskusje, dotyczyły m.in. językoznawstwa kognitywnego, językowego obrazu świata w języku węgierskim i polskim, problemów języka współczesnego, problematyki metodologicznej, nauczania języka węgierskiego jako obcego, dziejów nauczania języka węgierskiego na czeskich uniwersytetach. Janusz Bańczrowski z ELTE mówił o tzw. fragmencie komunikacji i jego roli w uzusie na przykładzie języka węgierskiego, László Budai z Wyższej Szkoły im. Károlya Eszterházyego o roli języka ojczystego w nauczaniu języków obcych, Ilona Koutny z Katedry Hungaryistyki Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu mówiła o zmianach zachodzących w języku w różnych epokach.

Również niezwykle interesujące okazały się obrady w sekcji historycznej i kulturoznawczej. Tu była mowa m.in. o działaniach polskich i węgierskich służb bezpieczeństwa



„POLAK, WĘGIER – DWA BRATANKI” LITERATURA, HISTORIA, KULTURA

„RAZEM NA TATRZAŃSKIE SZCZYTÓW” W ÚJPESZCIE

Muzeum i Archiwum Węgierskiej Polonii udostępniło samorządowi polskiemu w Újpeszcie wystawę „Razem na tatrzańskie szczyty”, którą do tej pory można było obejrzeć w sali wystawienniczej Muzeum. Otwarcie wystawy odbyło się 5 lutego 2013 roku w Újpeszteńskiej Galerii. Ekspozycję otworzył kierownik galerii, István Gelleri, a przedstawił ją dr János Sallai, autor książki „Historia granicy polsko-węgierskiej”. Szczególną uwagę poświęcił tym razem nie kwestiom historycznym, ale walorom krajobrazowym i turystycznym Tatr, tym bardziej, że sam jest w nich od wielu lat zakochany i przynajmniej trzy razy w roku odwiedza tatrzańskie szlaki. Gości w imieniu újpeszteńskiego samorządu powitała przewodnicząca Asia Priszler, tłumaczył radny Tomasz Vermes. Przewodnicząca przedstawiła publiczności Sándora Hladoniego, radnego Urzędu Burmistrza oraz dr Konrada Sutariego, dyrektora Muzeum i Archiwum Węgierskiej Polonii. Na otwarciu wystawy obecni byli uczniowie Ogólnokrajowej Szkoły Polskiej z Újpesztu, licznie przybyli goście oraz nasi przyjaciele Węgrzy z Újpesztu. Wystawa, która wzbudziła wielkie zainteresowanie, będzie czynna do 17 lutego 2013 r., codziennie od 11.00 do 18.00 w Galerii, ul. Árpád 66, dojazd linią metra 3.

Asia Priszler



ÉRDI - WYBORY W PWSK

26 stycznia 2013 roku w Polsko-Węgierskim Stowarzyszeniu Kulturalnym w Érdzie odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze. W wyborach wzięło udział 39 członków z 62. Nieobecność 13 osób była usprawiedliwiona przez choroby i wyjazdy, a więc frekwencja była naprawdę bardzo wysoka. Skończyła się 4-letnia kadencja zarządu Stowarzyszenia. Dotychczasową przewodniczącą - założycielką stowarzyszenia, Władysława Regę pełniła tę funkcję od 4 października 2004 roku, czyli od chwili ukonstytuowania się Stowarzyszenia. Obecnie nie podjęła się już żadnej funkcji i nie startowała w wyborach. Nowowyzbraną przewodniczącą jest: Klára Megyes Bazsoné - emerytowana dyrektor Miejskiej Biblioteki im. Zoltána Csuki, a w skład zarządu weszli: Györgyi Baka, Mária Kelemen, Béla Pauer i Ewa Majchrowska Sebestyén.

(inf. WR)

INFORMACJE KONSULARNE

Referat ds. Konsularnych Ambasady RP w Budapeszcie uprzejmie informuje, że **istnieje możliwość odstąpienia od wymogu osobistego odbioru dokumentu paszportowego.**

Na podstawie art. 15 ust. 2 Ustawy z dnia 13 lipca 2006 roku o dokumentach paszportowych, na wniosek osoby ubiegającej się o wydanie dokumentu paszportowego **konsul może w uzasadnionych przypadkach odstąpić od wymogu osobistego odbioru dokumentu paszportowego.**

Podkreślamy, że zarówno ocena, czy powód podany przez interesanta we wniosku wypełnia przesłankę „uzasadnionego przypadku”, jak i decyzja należą do konsula.

Osoba zainteresowana składa pisemny, uzasadniony wniosek o odstąpienie od wymogu osobistego odbioru dokumentu paszportowego, wskazując adres do doręczenia dokumentu paszportowego.

Jeżeli wniosek zostanie zaakceptowany, dokument paszportowy zostaje wysłany pod wskazany adres **za pośrednictwem operatora wykonującego usługi pocztowe lub przewozowe** - z uwzględnieniem bezpieczeństwa przekazywanego dokumentu.

W przypadku zastosowania tego trybu przekazania dokumentu paszportowego należy mieć na uwadze, że **przed wysłaniem** nowego dokumentu paszportowego, dotychczas posiadany dokument paszportowy podlega **anulowaniu**.

Informujemy, że w przypadku odstąpienia przez konsula od wymogu osobistego odbioru dokumentu paszportowego nie stosuje się przepisu art. 16 ustawy, tj. **osoba odbierająca dokument paszportowy nie dokonuje sprawdzenia za pomocą czytnika elektronicznego, czy dane osobowe i biometryczne zamieszczone w tym dokumencie są zgodne ze stanem faktycznym.**

IX OGÓLNOPOLSKI I POLONIJNY TURNIEJ POETYCKI

O „SREBRNE PIÓRO” PREZYDENTA MIASTA MIELCA

JANUSZA CHODOROWSKIEGO

oraz o LAURY KWARTALNIKA „Nadwiślocze”,
„Więści Regionalnych”

i „POETYCKI EXLIBRIS” Pedagogicznej Biblio-
teki Wojewódzkiej

w Rzeszowie Filia w Mielcu

POD PATRONATEM W KATEGORII POLONIA SENATORA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ WŁADYSŁAWA ORTYŁA

REGULAMIN

1. Turniej poetycki organizowany jest przez Pedagogiczną Bibliotekę Wojewódzką w Rzeszowie – Filię w Mielcu, Stowarzyszenie na Rzecz Promocji i Rozwoju Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Rzeszowie oraz Redakcję „Nadwiślocza” i „Więści Regionalnych”. Honorowy patronat: Prezydent Miasta Mielca.

2. Turniej organizowany jest w trzech kategoriach:

I MŁODZIEŻOWEJ (uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych),

II DOROSŁYCH

III POLONII zagranicznej oraz cudzoziemców piszących po polsku (do wiersza napisanego w innym języku należy dołączyć jego tłumaczenie na język polski).

3. W Turnieju nie mogą brać udziału laureaci nagrody głównej siedmiu poprzednich edycji Turnieju, poza tymi, którzy przeszli z kategorii „MŁODZIEŻOWEJ” do kategorii „DOROSŁYCH”.

4. Zainteresowani udziałem w konkursie przygotowują indywidualnie jeden wiersz o objętości nie większej niż 1 strona znormalizowanego maszynopisu (30 linijek), napisany w 7 egzemplarzach + tekst wiersza na płycie CD z zapisem w programie Word, podpisane godłem z dopiskiem MŁODZIEŻ, DOROŚLI lub POLONIA.

5. Uczestnicy przekazują do Biblioteki Pedagogicznej 39-300 Mielec, ul. Wyspiańskiego 6 dwie zaklejone koperty opatrzone godłem: pierwsza zawiera tekst jednego utworu poetyckiego, w 7 egzemplarzach + płyta CD z tekstem wiersza; w drugiej kopercie znajdują się dane osobowe uczestnika turnieju – imię, nazwisko, wiek, adres, nazwa szkoły, nr telefonu, adres e-mail itp. w terminie do 22 marca 2013 roku (utwory poetyckie odbiegające od w/w wymagań, tj. np. kilka wierszy, za długie lub bez godła, nie będą kwalifikowane do oceny).

6. Utwory ocenia powołane przez organizatorów Jury. W jego skład wchodzić będą przedstawiciele organizatorów i patronów konkursu, poeci - członkowie Związku Literatów Polskich, poloniści oraz animatorzy kultury. O nagrodach głównych i wyróżnieniach decyduje suma punktów uzyskanych od poszczególnych członków Jury przyznawanych w skali od 1 do 6. Oceniane wiersze są anonimowe i dopiero po zliczeniu punktów otwierane są koperty z danymi uczestników konkursu.

7. Autorzy zostaną powiadomieni o zakwalifikowaniu utworu do finału turnieju, który planowany jest na przełomie maja i czerwca 2013 roku. Podczas Finału odbędzie się prezentacja nominowanych utworów, ogłoszenie wyników, wręczenie nagród głównych oraz dodatkowych.

8. Uczestnicy turnieju wyrażają zgodę na bezpłatną publikację książkową oraz w mediach zgłoszonego do konkursu wiersza. Autorzy, nadsyłając prace na konkurs, zgadzają się na przetwarzanie danych osobowych.

9. Nauczyciele – opiekunowie uczniów otrzymają zaświadczenia o współpracy z Pedagogiczną Biblioteką Wojewódzką w Rzeszowie – Filią w Mielcu.

**Informacji udziela Pedagogiczna Biblioteka
Wojewódzka w Mielcu, tel. 17 5862178 oraz**

**e-mail: mielec@pbw.org.pl a także przez stronę
internetową: www.rzeszow.pbw.org.pl**

lub www.promocja.mielec.pl

ROK LUTOSŁAWSKIEGO

W 2013 roku przypada 100. rocznica urodzin Witolda Lutosławskiego. Sejm RP rok ten ogłosił Rokiem Lutosławskiego.

Witold Lutosławski to jeden z najwybitniejszych kompozytorów polskich, urodzony 25 stycznia 1913 w Warszawie, zmarł 7 lutego 1994 w Warszawie.



Studiował w Konserwatorium Warszawskim kompozycję u Witolda Maliszewskiego oraz grę na fortepianie u Jerzego Lefelda. Pierwszym sukcesem było prawykonanie "Wariacji symfonicznych" pod dykcją Grzegorza Fitelberga (1939). Jego karierę zahamowały lata wojny – grał wtedy wraz z Andrzejem Panufnikiem w warszawskich kawiarniach, dokonując opracowań ok. 200 utworów na 2 fortepiany. Z tego czasu pochodzą słynne "Wariacje na temat Paganiniego".

Twórczość Lutosławskiego przechodziła liczne przeobrażenia stylistyczne, od neoklasycyzmu i inspiracji folklorem w początkowym okresie do bardzo indywidualnego języka w dojrzałych latach. Pierwszym z długiego szeregu arcydzieł stał się "Koncert na orkiestrę" (1954) – najczęściej na świecie wykonywany utwór Lutosławskiego. Już od lat 50. Lutosławski cieszył się rosnącą międzynarodową sławą, był zapraszany do udziału w prestiżowych festiwalach i do jury konkursów kompozytorskich, prowadził wykłady i kompozytorskie kursy. Otrzymywał zamówienia od czołowych orkiestr i instytucji. Za swoje dokonania został uhonorowany licznymi nagrodami, był członkiem honorowym

wielu akademii artystycznych i naukowych oraz stowarzyszeń muzycznych. Wyczulony na potrzeby innych, przez wiele lat prowadził dyskretną działalność charytatywną, m.in. fundując stypendia dla młodych kompozytorów i wykonawców. Czując się obywatelem, któremu bliskie są sprawy społeczeństwa, w latach 80. aktywnie angażował się w różne formy działań "Solidarności". Dzieła Lutosławskiego wywarły ogromny wpływ na rozwój muzyki naszych czasów i zapewniły mu rangę jednego z najwybitniejszych kompozytorów XX wieku.

Obchody jubileuszu wybitnego kompozytora i dyrygenta zapowiedziało już wielu znakomitych artystów i instytucji. Towarzystwo im. Witolda Lutosławskiego oraz Związek Kompozytorów Polskich ogłosiły konkurs kompozytorski. Ponadto Narodowy Instytut Audiowizualny w porozumieniu z publicznymi mediami planuje uruchomienie nowego portalu internetowego, w którym będą dostępne wszystkie dzieła Witolda Lutosławskiego w wersji audio.

25 stycznia 2013 roku w Filharmonii Narodowej w Warszawie w hołdzie Witoldowi Lutosławskiemu wystąpiła słynna niemiecka skrzypaczka Anne-Sophie Mutter. Cykl koncertów planuje także Narodowa Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia w Katowicach.

26 stycznia w Pałacu Sztuk w Budapeszcie odbył się koncert Wrocławskiej Orkiestry Kameralnej LEOPOLDINUM pod dykcją Ernsta Kovacsica, która między innymi wykonała Preludium i fugę na 13 solistów smyczkowców Lutosławskiego.

oprc. BB.Sz. foto.: Juliusz Multarzyński

A 2013-as esztendő a Lengyel Köztársaság Szejmje Witold Lutosławski évének nyilvánította: idén lesz a zeneszerző születésének 100. évfordulója.

Witold Lutosławski a legnagyobb lengyel zeneszerzők egyike. Élete során számos stílusbeli változáson ment keresztül a munkássága, melynek íve a neoklasszicista irányzat és a népzene inspirációitól kezdve érett korszakának rendkívül individualis nyelvéig feszült. Leghíresebb szimfonikus műve az 1954-es Koncert zenekarra, amely mind a mai napig világszerte a leggyakrabban játszott Lutosławski-mű. Lutosławski már az '50-es évektől kezdődően egyre növekvő nemzetközi hírnévnek örvendett. Neves fesztiválokra hívták, zeneszerzői versenyek zsűrijében vehetett részt, előadásokat és mesterkurzusokat tartott. A legrangosabb zenekaroktól és intézményektől kapott megrendeléseket. A jubileumi évben számos kiváló művész és intézmény kapcsolódik be az ünnepi rendezvénysorozatba országghatáron innen és túl. Január 26-án pl. Budapesten adott koncertet a LEOPOLDINUM Wrocław Kamara zenekar

100 /
100
LUTOSŁAWSKI

MEGHÍVÓ

IMÁDSÁGOS SZERETETTEL ÉS TISZTELETTEL
HÍVJUK ÉS VÁRJUK MINDEN KEDVES TESTVÉRÜNKET
KÜNGÖSRE, ÁRPÁD-HÁZI SZENT KINGA TEMPLOMUNKBA
2013. MÁRCIUS 9-ÉN (SZOMBATON) 16 ÓRAI
KEZDETTEL TARTANDÓ ÜNNEPI SZENTMISÉNKRE.
ÁRPÁD-HÁZI SZENT KINGA ÉPÜLŐ TEMPLOMÁNAK
JELES, SZÉP ÜNNEPE LESZ EZ!
AZ ÜNNEPI SZENTMISÉT DR. MÁRFI GYULA
VESZPRÉMI ÉRSEK ÚR VEZETI.
A SZENTMISE SORÁN ÜNNEPÉLYES ELHELYEZÉSRE
KERÜL AZ ÓSZANDECBŐL KAPOTT
SZENT KINGA-EREKLYE.
A SZENTMISÉN AZ ÉRSEK ÚR MEGÁLDJA AZ EREKLYE
ŐRZÉSI HELYÉT, VALAMINT MEGÁLDÁSRA KERÜL
EGY SZENT KINGÁT ÁBRÁZOLÓ FESTMÉNY IS,
MELYET PROKSZA GYÖNGYI FESTŐMŰVÉSZ,
GRAFIKUS AJÁNDÉKOZOTT A KÜNGÖSI TEMPLOMNAK.

A szentmisén külön imádkozunk azért, hogy hazánk egyetlen Szent Kinga-templomának építése sikeresen befejeződhessen, és kicsiny templomunk hirdethesse Isten dicsőségét, Árpád-házi Szent Kinga tiszteletét, valamint a lengyel és a magyar nemzet nagy múltra visszatekintő barátságát.

Bízva a közös ünnep és imádság örömeiben, maradok imádságos szeretettel:

BEKE ZSOLT

H. ESPERES – PLÉBÁNOS.

A MAGYAR-LENGYEL BARÁTSÁG NAPJA RÁKOSHEGYEN

Budapest Főváros XVII. kerület Rákosmente Önkormányzata, Budapest Főváros XVII. kerületi Lengyel Nemzetiségi Önkormányzat, a Rákoshegyi Lisieux-i Szent Teréz római katolikus templom (1174 Bp. Kép u. 15.) és a Rákoshegyi Bartók Zeneház (1174 Bp. Hunyadi u. 50.) a Magyar-Lengyel Barátság Napja alkalmából illetve Babusa János II. János Pál pápa szobra felszentelésének 5. évfordulója alkalmából szeretettel meghív mindenkit az alábbi programokra.

2013. március 23-án, 16.00 órakor a Rákoshegyi Bartók Zeneházban Gluch Marcin Dominik lengyel zongoraművész koncertje és dr. Konrad Sutarski költő előadástje.

2013. március 24-én, 10.00 órakor ünnepi szentmise a Rákoshegyi Lisieux-i Szent Teréz római katolikus templomban. Ezt követően ünnepi megemlékezés és koszorúzás II. János Pál pápa szobránál.

2013. március 24-én, 16.00 órakor emlékkoncert a Rákoshegyi Bartók Zeneházban Bartók Béla zeneszerzőre emlékezve és Vecsey Ferenc hegedűművész születésének 120 évfordulója alkalmából.

Békéscsabai hírek

A Békéscsaba Megyei Jogú Város Lengyel Nemzetiségi Önkormányzatának Chopin kórusa március 15. és 18. között Erdélyben, Marosvásárhelyen és környékén, három alkalommal lép fel.

A kórus 2008 óta ápol baráti kapcsolatot a marosvásárhelyi Református Kollégium - Bolyai Farkas Líceum Öregdiákok Baráti Körével. Együttműködésük során, 2010-ben, felújították Lukinics József százados marosvásárhelyi katolikus temetőben található síremlékét. Lukinics Bem József tábornok adjunktusaként halt hősi halált 1849-ben, a honvédi harcok során. A síremlék felújításának alkalmával közös tudományos konferenciát is tartottak, valamint megjelentettek egy kiadványt.

A Chopin kórus idei útjával a szabadságharc emléke előtt tisztelg. Március 16-án megkoszorúzza Lukinics József százados sírját, majd előadásával közreműködik az ott tartott ünnepi megemlékezésben, és még aznap este fellép a marosvásárhelyi községeknél március 15-e tiszteletére szervezett városi díszünnepségen. Március 17-én, a vasárnapi nagymise után, a Maros megyei Nyárádremete 200 éves katolikus templomában ad ünnepi koncertet. A harmincfős kórus az erdélyi turné során magyar, lengyel és latin nyelvű világi és egyházi műveket ad elő Ráža Józsefné karnagy vezetésével.

Békéscsabára való visszatérése után, március 25-én, a kórus a Magyar-Lengyel Barátság Napja alkalmából ad ünnepi koncertet a nemrégiben átadott Csabagyöngye Kulturális Központban, ezzel tisztelegve a két nép nagy hagyománnyal rendelkező barátsága előtt. A koncerten főleg lengyel és magyar hazafias műveket hallhatunk.

Addig is, pontosabban február 21-ig, a Magyar-Lengyel Baráti Kulturális Egyesület székhelyén megtekinthető Gnant János békéscsabai képzőművész alkotásaiból a Magyar Kultúra Napja alkalmából rendezett kiállítás.

Tym razem prezentuje się budapeszteński oddział Ogólnokrajowej Szkoły Polskiej, a raczej jego cześć, tzn. dwie najmłodsze grupy uczniów prowadzonych przez panią Annę Petrovics. Do naszej klasy przychodzą uczniowie, którzy bardzo dobrze lub całkiem dobrze mówią po polsku.

Jak to w szkole - uczymy się czytać, pisać ładne zdania, opowiadać, uczymy się polskiej gramatyki i ortografii. Nieco później do grupy dołączają pierwszoklasiści - dopiero uczący się literek i dzieci starsze - uczące się języka polskiego od podstaw.

Dzień Kota w OSP w Budapeszcie

W klasie w tym czasie jest bardzo wesoło i... dosyć ciasno, ale humory wszystkim dopisują. Jest to bowiem czas, kiedy wszyscy razem śpiewamy polskie piosenki, mamy zabawy ruchowe, tańce do polskich piosenek, gry planszowe. Korzyść jest oczywista - jedni dobrze się bawią, inni - w trakcie zabawy - w przyjemny sposób osłuchują się z językiem polskim.

Po wspólnie spędzonej godzinie uczniowie, którzy przyszli do szkoły rano, ruszają do domu, pozostali biorą się do pracy. Co ciekawe są to dzieci nie mające polskiego pochodzenia, jednak bardzo chętnie przychodzą na zajęcia, odrabiają prace domowe, starają się jak najwięcej zapamiętać. Chciałyby do wakacji jak najwięcej nauczyć się po polsku i w wakacje pojechać do Polski na obóz językowy.

Ostatnio pracujemy nad dłuższymi formami wypowiedzi pisemnych. W związku ze zbliżającym się Dniem Kota przedstawiam opis ulubionego przez wszystkie dzieci zwierzątka - szkolnego kota Maćka, który przy niewielkiej pomocy napisała Zosia Bedyńska.

Anna Petrovics



POŁONIA W PÉCS

Polonia w mieście Pécs jest bardzo różnorodna. Tak jak wszędzie na całym świecie znajdują się tu ludzie z różnych stron Polski, o różnych zainteresowaniach i zawodach

Jedna sprawa łączy wszystkich żyjących tu Polaków, utrzymują oni ścisły kontakt z Polską. Dla starszego pokolenia to kraj ojczysty, a dla młodszych kraj przodków, do którego lubią jeździć, chętnie spędzają tam wakacje czy urlop, albo też jadą w sprawach zawodowych.

Nasza polsko-węgierska młodzież nierzadko wybiera się na studia do Polski. Zazwyczaj łączy się z tym pewne rozterki, pojawiają się pytania, czy podołam, czy dam sobie radę, czy nie będzie to dla mnie za trudne? Tym bardziej, że nasi uczniowie są traktowani na równo z „prawdziwymi”, czyli stuprocentowymi Polakami, którzy w Polsce chodzili do szkoły, oprócz języków obcych uczyli się po polsku wszystkich przedmiotów. Właśnie w tej chwili takie pytania stawia sobie Patrik Mayer, który naukę języka polskiego zaczął jeszcze w szkółce niedzielnej, która rosła wraz z nim i rozrosła się do Ogólnokrajowej Szkoły Polskiej. Patrik od początku jest aktywnym członkiem polskiej społeczności tu na południu Węgier i w naszej szkole. Z powodzeniem bierze udział w organizowanych przez szkołę konkursach. Od dziecka mówi po polsku, bo na to zwracała szczególną uwagę jego mama Urszula, by z synem Patrikiem i córką Annamárią rozmawiać wyłącznie po polsku. I właśnie teraz syn musi podjąć trudną decyzję, co dalej, jaki kierunek studiów wybrać i na jakiej uczelni, w Polsce czy na Węgrzech. Jeden z „pomyśłów” to polonistyka na ELTE, a potem, albo też w trakcie, stypendium w Polsce. Oczywiście nie wolno podjąć decyzji za samego Patrika, ale na dobre rady możemy sobie pozwolić. Tu zwróciłabym się z prośbą do już studiujących polsko-węgierskich osób o relacje na temat własnego wyboru kierunku studiów, uczelni itd. Jeszcze raz podkreślam, decyzję każdy musi podjąć sam, ale warto wysłuchać tych, którzy już coś na dany temat wiedzą i w ten sposób mogą służyć innym pomocą. Dobrze by było, gdyby młodzież, która po ukończeniu naszej szkoły ruszyła w świat, nie zniknęła nam z oczu, lecz wręcz przeciwnie, dzieliła się z nami własnymi przeżyciami i doświadczeniem.

Kochana młodzieży, piszcie na adres szkoły czy redakcji, chcemy po prostu wiedzieć, co się z wami dzieje, czy odnaleźliście świat własnych marzeń, czy go jeszcze szukacie?!

Alina Tóka, nauczycielka z Pécs

“AKI RÓMÁBA MEGY, ÉS NEM TALÁLKOZIK A PÁPÁVAL, MIÉRT IS MEGY ODA?”

WESOŁOWSKI ANDRZEJ BOLESŁAW

2012. DECEMBER 18-ÁN A NEMZETISÉGEK NAPJÁN A PARLAMENTBEN NEMZETISÉGEKÉRT DÍJAT KAPOTT WESOŁOWSKI ANDRZEJ BOLESŁAW. A RANGOS ELISMERÉST A BEM JÓZSEF KULTURÁLIS EGYESÜLETBEN VÉGZETT NÉGY ÉVTIZEDES MUNKÁJÁÉRT, VALAMINT A LENGYEL ÖNKORMÁNYZATOKBAN KIFEJTETT KIMAGASLÓ TEVÉKENYSÉGÉÉRT VEHETTE ÁT. JELENLEG A BELVÁROS-LIPÓTVÁROSI LENGYEL ÖNKORMÁNYZAT ALELNÖKE ÉS A BEM JÓZSEF LENGYEL KULTURÁLIS EGYESÜLET VEZETŐSÉGI TAGJA. A KORÁBBAN MINDKÉT SZERVEZETBEN ELNÖKI POSZTOT IS BETÖLTŐ DÍJAZOTT AZ ORSZÁGOS LENGYEL KISEBBSÉGI ÖNKORMÁNYZAT PÉNZÜGYI BIZOTTSÁGÁNAK ELNÖKE IS VOLT. TALÁN NINCS IS OLYAN MAGYARORSZÁGON ÉLŐ LENGYEL, AKI NE TALÁLKOZOTT VOLNA VALAMIKOR A MINDIG TEVÉKENY, NAGY TAPASZTALATÚ, JÓ HUMORÚ WESOŁOWSKI ANDRZEJJELEL, AKIVEL A BEM EGYESÜLETBEN SÁRKÖZI EDIT BESZÉLGETETT. (FOTO: B. PÁL)

- Hogyan és mikor lettél a Bem tagja, honnan tudtad meg, hogy egyáltalán létezik egy ilyen lengyel szervezet Budapesten?

- Egy lengyel vállalat képviselőjeként jártam a Budapesti Nemzetközi Vásáron, ott találkoztam először a bemesekkel. 1971-ben Magyarországra települtem, s már május 31-én részt vettem a Bem gyűlésén, be is léptem az egyesületbe,

és egy évvel később megválasztottak az ellenőrző bizottság tagjának. Miután a '80-as években a fő foglalkozásom mellett már több időm jutott az itteni tevékenységre, 1985-ben az egyesület elnökévé választottak.

- Mi ragadott meg az egyesületi munkában, miért érezted itt jól magad?

- Elsősorban nagyon sok érdekes emberrel lehetett itt találkozni. Akkoriban még éltek és ide jártak a háborús lengyel menekültek is. A Bem egyszerűen egy olyan hely volt, ahová jó volt járni. Sok ünnepséget rendeztünk, de a legtöbb találkozás spontán szerveződött, és egy kávé, tea, vagy egy pohár bor mellett akár éjfélig elbeszélgettünk. '85-ben, amikor elnök lettem, egy kitűnő segítőtársra leltem Bíró Mátyásban, az egyesület titkárában. Nagyon könnyű volt vele dolgozni, fax és mail nélkül is pillanatok alatt elintéztük a hivatalos ügyeket. '87-ben a tagság rábeszélte, hogy szervezzek egy zárandokutat Rómába, II. János Pál pápához. Akkoriban ez egy nehéz feladat volt, sok munkával járt, mivel osztrák és olasz vízumot kellett szerezni a csoport tagjai számára, de végül 1988. augusztus 19-én elindultunk a busszal Róma felé. Mint kiderült, mi voltunk az első olyan lengyel emigránsokból szervezett csoport, amely szocialista országból zárandokolt el a pápához. Mondanom sem kell, hogy nem voltam nagyon boldog, amikor ez a Szabad Európa Rádióban is elhangzott, és amikor 11 nap után visszatértem Magyarországra, nem kaptam „dicséretet” ezért. Mi úgy indultunk el Budapestről, hogy Rómába kirándulni megyünk, s amikor rákérdeztek a követségen a zárandoklatra, egy lengyel mondással feleltem: „Aki Rómába megy, és nem találkozik a pápával, miért is megy oda?” (Még három zárandokutat szerveztem a pápához Rómába, legutóbb 2000-ben, a kereszténység 2000-ik évfordulója alkalmából.) A következő ciklusban már nem én voltam az elnök, de amikor 1994-ben nyugdíjba mentem, újult erővel vállaltam ismét az elnökséget. A két elnökség éve folyamán közreműködtem a varsói Lengyel-Magyar Baráti Társasággal való együttműködési szerződés megkötésében és annak keretein belül a balatonboglári, isaszegi, vámosmikolai, Fő utcai, és a nyírbátori lengyel emléktáblák létesítésében is.



- 1994-ben alakultak meg a nemzetiségi önkormányzatok, ebből a munkából is tevékeny részt vállaltál.

- Részt vettem a Kisebbségi Kerekasztal Tárgyalásokon és megszerveztem a választásokat itt, a Bem Egyesületben. Tagokat jelölhettük az Országos és a Fővárosi Lengyel Önkormányzatba. Az esemény decemberben zajlott le. Akkor nem tudtam indulni, mert még nem voltam magyar állampolgár, de az 1988-as választáson már bejutottam az V. kerületi Lengyel Kisebbségi Önkormányzatba - én hozhattam létre az abban a kerületben jelenleg is működő lengyel önkormányzatot. Az ottani első munkáim között szerepelt például Mieczysław Woroniecki obeliszkjének renoválása, majd az első magyarországi kültéri Szent Kinga-szobor felállítása a Belvárosi Templom mellett. A következő ciklusban állítottuk fel párjával a Szent Hedvig-szobrot. Közben az Országos Lengyel Önkormányzat pénzügyi bizottságának elnöki tisztjét is betöltöttem.

- A hosszú évek során elvégzett munkáid közül melyikre vagy a legbüszkébb?

- Arra, hogy a több mint 40, lengyel ügyekkel eltöltött évem nem volt elvesztett idő! Sok emberrel megismerkedtem mind itt, mind Lengyelországban. Sajnálom azonban, hogy mára megváltozott a helyzet a budapesti lengyelség körében. Korábban egy csapat voltunk, ma már ez nem mondható el. Nagyon hiányoznak a fiatalok is az egyesületből – főként azok, akiknek a szülei nagyon sokat dolgoztak a Bemben –, nincs idejük, futnak a megélhetésükért, és ez elszomorít.

- A te családod egy ellenpélda erre, hiszen a lányod, Korinna az Óbuda-Békásmegyeri Lengyel Önkormányzat elnöke és az unokáddal is sok rendezvényen találkoztam már.

- Ez a feleségemnek és a családom többi tagjának köszönhető. Sajnos ritka példa a miénk, mert mindössze két-három család második és harmadik generációja vesz részt a lengyelségi munkákban. Bíztható, hogy a Bem Egyesületben működő óvodába sok fiatal hozza el a gyermekét, jó lenne, ha ezek a szülők és később a felnövő gyerekeik is itt „ragadnának”.

- A Bem Egyesületben és a Belváros-Lipótvárosi Lengyel Önkormányzatban végzett munkád manapság is kitölti az időd nagy részét. Mit tervezel a jövőre?

- Egy '76-ik éve felé járó ember ugyan már nem sokat tud tervezgetni, de megígérem, hogy amíg az egészségem engedi, megpróbálom tovább segíteni valamennyi lengyel szervezetet – ha nem is mindig aktív munkával, de legalább tanácsokkal –, de hogy meddig, azt a Jó Isten dönti majd el.

- Nagyon jó egészséget kívánok mindehhez, és sok szeretettel gratulálok a kitüntetésedhez! Köszönöm a beszélgetést!



W imieniu **Stowarzyszenia Katolików Polskich na Węgrzech p.w. św. Wojciecha** /Dom Polski im. Jana Pawła II. 1103 Budapest, Óhegy u.11./

dziękujemy wszystkim ofiarodawcom za wsparcie 1 % odpisu od dochodów w roku 2011.

W 2012 roku z tego tytułu na konto Stowarzyszenia wpłynęła kwota : 508.350,- Ft.

Powyższa kwota została przeznaczona na zorganizowanie bogatych programów Stowarzyszenia św. Wojciecha, na działalność przedszkola, klubu seniora, chóru św. Kingi, na wsparcie pokrycia kosztów utrzymania Domu Polskiego w Budapeszcie oraz na koszty druku polonijnego kalendarza i kwartalnika „Quo Vadis”.

Prosząc o pamięć, przypominamy nasz numer podatkowy:

18043341 - 1 - 42

Zarząd

.....

Magyarországi Lengyel Katolikusok Szent Adalbert Egyesülete

/II. János Pál Lengyel Ház 1103 Budapest, Óhegy u. 11/ nevében köszönjük a 2011 – ben SZJA 1% támogatásukat.

2012-ben a felajánlott összeg nagysága : 508.350,- Ft volt.

Az Egyesület köszönetét fejezi ki támogatóinak és kéri további segítségüket.

Az Egyesület adószáma :

18043341 - 1 - 42

Elnökség

CO BYŁO? CO BĘDZIE?

CO BYŁO?

- W dniu 5 stycznia w Egerze w tamtejszym Klubie Polonia SNP zorganizował spotkanie noworoczne.
- W dniu 6 stycznia obchodziliśmy uroczystość Objawienia Pańskiego – Trzech Króli. W Domu Polskim w Budapeszcie odbyło się polonijne kolędowanie.
- W dniu 6 stycznia Oddział POKO przy ul. Óhegy zorganizował otwarcie wystawy pt. "Tajemnice podziemnego Krakowa" pochodzącej ze zbiorów Instytutu Polskiego w Budapeszcie.
- W dniu 24 stycznia Stołeczny Samorząd Polski zorganizował otwarte zebranie sprawozdawcze z pracy tego samorządu.
- W dniu 25 stycznia w buda-peszteńskim Kościele Polskim odbyło się nabożeństwo ekumeniczne.

MI VOLT?

- Január 5-én Egerben a helybéli Polónia Klubban az LNÓ újévi találkozót szervezett.
- Január 6-án tartottuk vízkeszt és a három királyok ünnepét. A budapesti Lengyel Házban lengyel karácsonyi kolendákat énekelték.
- A LOKK Óhegy utcai részlegében január 6-án nyílt meg „A földalatti Krakkó titkai” című kiállítás. A bemutatót anyag a budapesti Lengyel Intézet gyűjteményéből származik.
- Január 24-én a Fővárosi Lengyel Önkormányzat számadó közgyűlést tartott az előző évi tevékenységéről.
- Január 25-én ökumenikus imádság volt a budapesti Lengyel Templomban.

CO BĘDZIE?

- W dniu 1 marca o godz. 18.00 w Domu Polskim SKP pw. św. Wojciecha organizuje projekcję filmu (w wersji

węgierskiej) pt. „Ludzie Boga”.

- W dniu 3 marca w buda-peszteńskim Kościele Polskim odbędzie się msza święta z udziałem dzieci. Tego samego dnia rozpoczynają się tam Rekolekcje Wielkopostne, które potrwać do 5 marca, a poprowadzi je ks. Leszek Kryża SChr.
- W dniu 5 marca w Szolnoku z udziałem tamtejszej Polonii odbędzie się uroczystości związane z rocznicą bitwy pod Szolnok odbytej tam w czasie Wiosny Ludów.
- W dniu 8 marca (piątek) o godz. 17.00 SNP V dzielnicy Budapesztu wraz z PSK im. J. Bema w siedzibie stowarzyszenia organizują spotkanie z okazji Dnia Kobiet.
- W dniu 9 marca w Kungös podczas mszy związanej z przekazaniem pochodzącej ze Starego Sącza relikwi św. Kingi, wystąpi parafialny Chór św. Kingi z Budapesztu.
- W dniu 10 marca SKP pw. św. Wojciecha o godz. 12.00 w Domu Polskim organizuje spotkanie z Piotrem Stefanakiem, który zaprezentuje książkę o błogosławionej Ilonie, a także odbędzie się otwarcie okolicznościowej wystawy.
- W dniu 10 marca Oddział POKO (Óhegy 11) w Domu Polskim organizuje spotkanie z okazji Dnia Kobiet.
- W dniu 9 marca Polonia z Veszprém, Csór i Székesfehérváru spotka się w Székesfehérvárze na wernisażu wystawy poświęconej miejscom sakralnym w Polsce i wykładzie Gézy Cséby poświęconemu kultowi św. Kingi.
- W dniu 14 marca o godz. 11.00 PSK im. J. Bema w Budapeszcie przy pomniku patrona stowarzyszenia organizuje tradycyjne spotkanie polonijne połączone z uroczystością składania wieńców w dniu urodzin generała Józefa Bema.
- W dniach od 15 do 18 marca Chór im. F. Chopina działający przy SNP w Békéscsaba wystąpi gościnnie w

Marosvásárhely i okolicy.

- W dniu 16 marca Polonia z Veszprém wyjedzie do Wiednia uczcić 330. rocznicę bitwy pod Wiedniem.
- W dniu 17 marca w siedzibie SNP IV dzielnicy o godz. 15.00 rozpocznie się msza święta, a po niej nastąpi zapalenie znicza pod Dębem Pamięci posadzonym ku czci por. Bogumiła Sutarskiego.
- W dniu 22 marca w parku przy ul. Óhegy (X dzielnica Budapesztu) po mszy świętej rozpoczynającej się o godz. 17.00 odbędzie się polsko-węgierska Droga Krzyżowa.
- W dniu 23 marca przedstawiciele węgierskiej Polonii uczestniczyć będą w uroczystościach centralnych Dnia Polsko-Węgierskiej Przyjaźni, które odbywały się będą w Tarnowie.
- W dniu 23 marca z okazji Dnia Polsko-Węgierskiej Przyjaźni SNP XVII dzielnicy Budapesztu o godz. 16.00 w Rákoshegy Bartók Zeneház organizuje koncert fortepianowy w wykonaniu polskiego pianisty Marcina Dominika Głucha oraz spotkanie poetyckie z Konradem Sutarskim.
- W dniu 23 marca o godz. 15.00 Polsko-Węgierskie Stowarzyszenie Kulturalne w Érd organizuje tradycyjne polskie jajeczko w Miejskiej Bibliotece im. Zoltána Csuki.
- W dniu 24 marca w Niedzielę Palmową msza w j. polskim w buda-peszteńskim Kościele Polskim rozpocznie się o godz. 10.30, a przed mszą odbędzie się poświęcenie palm wielkanocnych.
- W dniu 24 marca w ramach obchodów Dnia Polsko-Węgierskiej Przyjaźni o godz. 10.00 SNP XVII dzielnicy Budapesztu zaprasza na uroczystą mszę świętą do kościoła św. Teresy z Lisieux celebrowaną z okazji 5. rocznicy postawienia tam pomnika Jana Pawła II. Po mszy świętej odbędzie się uroczystość składania wieńców.
- W dniu 24 marca w ramach obchodów Dnia Polsko-

-Węgierskiej Przyjaźni o godz. 16.00 SNP XVII dzielnicy Budapesztu zaprasza na koncert muzyki B. Bartoka i F. Vecsey, który odbędzie się w Domu Muzyki Bartoka w Rákoshegy.

- W dniu 25 marca Chór im. F. Chopina z SNP z Békéscsaba wystąpi z koncertem pieśni patriotycznych z okazji Dnia Polsko-Węgierskiej Przyjaźni w Centrum Kultury CSABA-GYÖNGYE.
- W dniu 27 marca Polonia z Veszprém z okazji Dnia Polsko-Węgierskiej Przyjaźni uczestniczyć będzie w spotkaniu związanym z przekazaniem polskiego księgozbioru tamtejszej Bibliotece Wojewódzkiej. Przewidziany jest także występ miejscowego polonijnego chóru.
- W dniu 28 marca – Wielki Czwartek - o godz. 17.00 w buda-peszteńskim Kościele Polskim rozpocznie się msza Wieczerzy Pańskiej. Po liturgii adoracja Najświętszego Sakramentu do godz. 20.00.
- W dniu 29 marca – Wielki Piątek – o godz. 17.00 w buda-peszteńskim Kościele Polskim rozpocznie się Liturgia Męki Pańskiej, a następnie do godz. 20.00 adoracja przy Grobie Pańskim.
- W dniu 30 marca – Wielka Sobota - o godz. 11.00, 12.00, 13.00, 14.00 i 15.00 w Kościele Polskim w Budapeszcie odbywało się będzie błogosławieństwo pokarmów. O godz. 19.00 początek Liturgii Wigilii Paschalnej, a następnie Proceja Rezurekcyjna.
- W dniu 31 marca w Niedzielę Zmartwychwstania Pańskiego w Kościele Polskim w Budapeszcie polskie msze święte odbędzie się o godz. 10.30 i 18.00.
- W dniu 31 marca po mszy świętej ok. godz. 12.00 Oddział POKO (Óhegy 11) wspólnie ze SKP na Węgrzech p.w. św. Wojciecha i PSK im. J. Bema organizuje w Domu Polskim polonijne spotkanie jajeczkowe.

• W dniu 1 kwietnia w Poniedziałek Wielkanocny msza polska w Kościele Polskim w Budapeszcie odbędzie się o godz. 10.30.

• W środę 10 kwietnia w Muzeum i Archiwum Węgierskiej Polonii w Budapeszcie nastąpi otwarcie wystawy plastycznej Roberta Świerkiewicza "Ręka i serce Chopina". Początek o godz. 17. Jednocześnie dyrekcja Muzeum zawiadamia wszystkich zainteresowanych, że prezentowana tam obecnie wspólna wystawa żyjących na Węgrzech polonijnych i niemieckich artystów plastyków pt. "Zbliżenia" zostaje przedłużona do 14 marca.

• Ogólnokrajowa Szkoła Polska informuje, że w marcu br. poprzez stronę internetową www.ecl.hu można się zgłaszać do egzaminów ECL, które odbędą się w dniach 18-20 kwietnia br.

MI LESZ?

• Március 1-jén, 18 órai kezdettel rendez filmvetítést a Szent Adalbert LKE a Lengyel Házban: magyar nyelven mutatják be az „Isten emberei” („Ludzie Boga”) című filmet.

• Március 3-án a budapesti Lengyel Templomban gyermekmise lesz. Ezen a napon kezdődik a március 5-ig tartó nagyböjti lelkigyakorlat is, amelyet Leszek Kryża atya tart.

• Március 5-én, Szolnokon, a helyi polónia részvételével emlékeznek meg a Népek Tavaszán lezajlott szolnoki csata évfordulójáról.

• Március 8-án, pénteken, 17 órakor kezdődik az V. kerületi LNÖ és Bem J. LKE által közösen szervezett nőnap rendezvény.

• Március 9-én, Küngösön, a szentmisén átadják az őszandeci Szent Kinga-ereklyét, ennek kapcsán fellép a budapesti Szent Kinga kórus is.

• Március 9-én a veszprémi, csóri és székesfehérvári polónia Székesfehérváron részt vesz a lengyelországi szent

helyeket bemutató kiállítás ünnepélyes megnyitóján, illetve Cséby Géza előadásán, amely a Szent Kinga tisztelet, hagyományát mutatja be.

• Március 10-én, 12 órakor kezdődik a Lengyel Házban Piotr Stefaniak Szent Ilonáról szóló könyvének bemutatója a Szent Adalbert Egyesület szervezésében, egyúttal pedig a témához kapcsolódó kiállítás is nyílik.

• Március 10-én a LOKK Óhegy utcai részlege a Lengyel Házban nők napi rendezvényt tart.

• Március 14-én (Bem József születésnapján), 11 órakor veszi kezdetét a Bem J. Lengyel Kulturális Egyesület által szervezett, koszorúzással egybekötött hagyományos ünnepség az Egyesület névadójának szobránál.

• A békéscsabai LNÖ mellett működő Chopin kórus március 15-18 között Marosvásárhelyen és környékén fog vendégszerezni.

• A veszprémi polónia március 16-án Bécsbe utazik a Bécs környéki csata 330. évfordulójának tiszteletére.

• A IV. kerületi LNÖ székházában március 17-én, 15 órakor szentmise lesz, amelyet az Emlékezet Tölgyfája alatt mécsesgyújtás követ Sutarski Bogumiľ hadnagy tiszteletére.

• Március 22-én, a szentmisét követően, lengyel-magyar keresztútjárás lesz a Budapest X. kerületi Óhegy utcai parkban.

• Március 23-án a magyarországi polónia képviselői részt vesznek a Lengyel-Magyar Barátság Napjának központi rendezvényein, amelyek Tarnóiban lesznek.

• A Lengyel-Magyar Barátság Napjának alkalmából a Budapest XVII. kerületi LNÖ rendezvényt szervezett március 23-án: 16 órakor a Rákoshelyi Bartók Zenaházban Marcin Dominik Gluch ad zongorakoncertet,

illetve író-olvasó találkozóra kerül sor Sutarski Konráddal.

• Március 23-án, 15 órakor kezdődik az érdi Lengyel-Magyar Kulturális Egyesület által szervezett tradicionális húsvéti ünnepség a helyi Csuka Zoltán Könyvtárban.

• Március 24-én, virágvasárnap, 10.30-kor lengyel nyelvű szentmise kezdődik a budapesti Lengyel Templomban; a szentmise előtt pálmáig-szentelés lesz.

• A Lengyel-Magyar Barátság Napjának alkalmából a XVII. kerületi LNÖ szeretettel vár mindenkit a Lisieux-i Szent Terézről nevezett templomban kezdődő ünnepi szentmisére, amelyet március 24-én 10 órakor mutatnak be annak kapcsán, hogy 5 éve állították fel II. János Pál pápa emlékművét. A misét koszorúzási ünnepség követi.

• Március 24-én a XVII. kerületi LNÖ mindenkit szeretettel vár a Lengyel-Magyar Barátság Napja alkalmából 16 órakor kezdődő koncertre, amelyen Bartók B. és Vecsey F. művek csendülnek fel a Rákoshelyi Bartók Zenaházban.

• Március 25-én a Lengyel-Magyar Barátság Napja alkalmából a F. Chopin kórus a békéscsabai LNÖ-vel együtt hazafias énekekből összeállított koncertet ad a Csabagyöngye Kulturális Központban.

• Március 27-én a Lengyel-Magyar Barátság Napja alkalmából lengyel könyvtárat adományoznak a helyi megyei könyvtárnak. Az átadó ünnepségen a veszprémi polónia is képviselteti magát.

• Március 28-án (nagycsütörtökön), 17 órakor kezdődik az Utolsó Vacsora liturgiája a budapesti Lengyel Templomban, amelyet este 20 óráig tartó szentségimádás követ.

• Március 29-én (nagy-pénteken), 17 órakor kezdődik az Urunk szenvedését megidéző liturgia a budapesti Lengyel Templomban. Ezt követően a Szent Sírnál este 20 óráig lehet hódolni és imádkozni.

• Március 30-án (nagyszombat) ételszentelés lesz a budapesti Lengyel Templomban 11.00, 12.00, 13.00, 14.00 és 15.00 órai kezdettel. 19.00-kor kezdődik Húsvét Vigíliájának a liturgiája, amely körmenettel zárul.

• Március 31-én, Urunk feltámadásának vasárnapján a Lengyel Templomban a lengyel nyelvű szentmisek 10.30-kor és 18 órakor kezdődnek.

• Március 31-én, 12 órakor (a szentmise után) kezdődik a LOKK Óhegy utcai részlege, a Szent Adalbert LKE és a Bem J. LKE által szervezett hagyományos húsvéti ünnepség a Lengyel Házban.

• Április 1-jén, húsvéthétfőn, 10.30-kor kezdődik a lengyel mise a budapesti Lengyel Templomban.

• Április 10-én, 17 órakor lesz Budapesten a Magyarországi Lengyelség Múzeumában és Levéltárában Robert Świerkiewicz "Chopin keze és szíve" című képzőművészeti kiállításának a megnyitója. A Múzeum vezetősége egyúttal tájékoztat minden érdeklődőt, hogy a múzeumban jelenleg a Magyarországon élő lengyel és német nemzetiségű képzőművészek "Közelítések" című közös tárlata tekinthető meg, amely meghosszabbítva, március 14-ig látogatható.

• Az Országos Lengyel Iskola minden érdeklődőt tájékoztat, hogy a március 18-20 között zajló ECL nyelvvizsgára a www.ecl.hu internetes oldalon lehet jelentkezni.

Uwaga: Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za zmiany dokonywane w w/w programach.

(b.)

POLSKIE KONTAKTY LAJOSA ÁPRILYEGO

(fragmenty studium)

W listopadzie 2012 roku minęła sto dwudziesta piąta rocznica urodzin Lajosa Áprilyego (1887-1967), siedmiogrodzkiego poety, który drugą część życia (od 1929 roku) spędził w Budapeszcie i jego okolicach.(...) Lajos Áprily znany był ze swojej propolskiej postawy... W trudnym okresie wojennym, w sytuacji wiszącego nad Węgrami zagrożenia niemieckiego za sprzyjającą Polsce i polskim uchodźcom postawę węgierskich władz oraz społeczeństwa, poeta ten zaczął przyswajać sobie język polski oraz zawarł kilka znajomości literackich ze znajdującymi się na terenie Węgier polskimi pisarzami. (...) Najbardziej znanym literatem w tym gronie była urodzona w 1892 roku Kazimiera Iłakowiczówna – mieszkająca przez cały okres wojny w Kolozsvárze. Drugim, starszym od niej, bo urodzonym w 1888 roku, był świetny prozaik Stanisław Vincenz. Inni polscy pisarze ... to młodzi jeszcze, między innymi Tadeusz Fangrat (ur. w 1912 r.) i Adam Bahdaj (ur. w 1918 r., publikujący na Węgrzech pod pseudonimem Jan Kot). (...)

W 1942 roku, kończąc już tłumaczenia wyboru poezji Adyego Iłakowiczówna, w liście z 27 maja, zaproponowała Áprilyemu, aby przesłał jej swoje wiersze do przekładu na język polski, dodając: „Będzie mi do tego potrzebne ich tłumaczenie na niemiecki, wtedy dam sobie radę...” - Na marginesie warto zaznaczyć, że mieszkająca w Kolozsvárze, a więc na terenie Siedmiogrodu Iłakowiczówna dokonywała wyłącznie przekładów dzieł węgierskich pisarzy urodzonych na tych właśnie terenach. Takimi pisarzami byli poeci Ady oraz Áprily, takim był także Áron Tamási, autor przełożonej przez polską poetkę powieści „Ábel a rengetegben” (w polskim tłumaczeniu: Abel w puszczy). - W liście z końca grudnia 1942 Iłakowiczówna zwróciła się do Áprilyego zapytaniem, czy mogłaby od czasu do czasu zarzucić go pytaniami, „jeśli tylko Pan będzie miał na to czas i ochotę.” Przypuszczalnie w pierwszym rzędzie chodziło tu o wyjaśnienia dotyczące przekładanych już przez Iłakowiczównę jego wierszy. Nie wiemy, z jakimi borykała się tam trudnościami, ani też jaka była odpowiedź węgierskiego poety, ale faktem jest, że w przeciwieństwie do dokonanego przez Iłakowiczównę jednoosobowo wyboru i przekładu wierszy Adyego, myśl o książkowym wydaniu polskiego wyboru poezji Lajosa Áprilyego zaczęła w pierwszej połowie 1943 roku przybierać konkretne kształty jako przedsięwzięcie trójosobowe. Świadczą o tym wysłane w tym czasie Áprilyemu listy: jeden napisany został przez wymienionego już wcześniej Stanisława Vincenza 18 lutego 1943 roku, a w nim znajdują się słowa: „Bardzo jestem Panu wdzięczny za napisanie listu, a pani Iłakowicz za inicjatywę” i następnie jeszcze: „W załączeniu przesyłam mój przekład Pańskiego wiersza „Tetőn” (Na wierchu – KS). Z kolei Iłakowiczówna w liście z 25 kwietnia 1943 poleca Áprilyemu także młodego poetę Jana Kota, „który do Pana napisze”. Poparcie to Iłakowiczówna wzmocniła w liście z 20 maja: „powiadamiam pana, że Jan Kot jest wielkim miłośnikiem pańskiej poezji” i „razem z nim będę robiła wybór Pańskich wierszy.” Wydawałoby się, że Iłakowiczówna rezygnując z możliwości samodzielnego przygotowania nowego tomiku, zainicjowała przedstawienie Áprilyemu dwóch swoich potencjalnych współtłumaczy, wersji tej przełoży jednakże karta pocztowa Jana Kota z ... 27 stycznia 1943 roku, a więc o trzy miesiące wcześniejsza, aniżeli zamiar przedstawienia tego tłumacza przez poetkę. Pocztówka Kota jest o tyle zaskakująca, że świadczy o jego już od jakiegoś czasu istniejącej znajomości z Áprilyem (o co oczywiście łatwo było w sytuacji, kiedy Kot mieszkał w Budapeszcie), a także o odrębnym, realizowanym już wówczas przez niego zamiśle książkowej publikacji. Zaczyna się ona następująco: „Dziękuję za kartkę. Poprawki, które Pan porobił, wprowadzę. Druk pańskiej książki jest już skończony, teraz pozostaje jedynie sprawa okładki, której projekt już mamy.”

Z faktu, że „Wybór poezji” Lajosa Áprilyego, wydany w 1944 roku, ukazał się w przekładach trójki tłumaczy – Kazimierzy Iłakowiczówny, Jana Kota oraz Stanisława Vincenza – a autor przedmowy (podpisany jako „Biblioteka Polska w Budapeszcie”) wplótł do niej obszernie wypowiedzi kolejno całej trójki wynika, że nastąpiło między nimi porozumienie. Dotyczy to szczególnie pierwszych dwóch osób, wszak zarówno Iłakowicz po wydanym jej tomiku poezji Adyego mogła rościć sobie prawo do podobnie samodzielnego wydania Áprilyego, tym bardziej, że miała za sobą, duży i uznany, przedwojenny dorobek literacki, zarówno w zakresie poezji własnej, jak i translatorski. Z kolei Kot posiadał już – jak pisał – gotowy zestaw przekładów wierszy Áprilyego, był jednak poetą młodym, początkującym. Nie wiadomo, kto zainicjował ugodę w sytuacji, kiedy Iłakowiczówna dowiedziała się (w kwietniu, maju 1943 roku?) o przekładowej konkurencji ze strony Kota, można jedynie przypuszczać, że wydawnictwo, które miało akurat na karku drugą, podobną, kłopotliwą sprawę. (Chodzi o to, że kiedy w 1943 roku Biblioteka Polska wydała – wspomniany już - „Wybór poezji” Endre Adyego, będący wynikiem translatorskiego trudu Kazimierzy Iłakowicz, to prawie w tym samym czasie Instytut Polski w Budapeszcie, będący właścicielem tejże Biblioteki Polskiej, dokonał z kolei osobno książkowej publikacji wierszy Adyego pt. „Popiołem i płomieniem” w opracowaniu i przekładach Tadeusza Fangrata, co w warunkach wojennych, przy braku dostatecznych środków na druk dzieł literackich, było niesłychanym luksusem, świadczącym o niedostatecznej koordynacji poczynił w Instytucie.) W „Wyborze poezji” Áprilyego, na trzydzieści siedem opublikowanych wierszy, najwięcej jest przekładów Iłakowiczówny, ale prawie tyle i Kota. Tłumaczeń Vincenza jest tylko kilka. W swojej części przedmowy Iłakowiczówna stwierdza: „... obcowanie z poezją Áprilyego, tak czystą, tak spokojną, tak pogodną w swym zrównoważeniu, tak w swym rodzaju doskonałą, stało się dla mnie wypoczynkiem. Poznanie osobiste poety pogłębiło jeszcze u mnie chęć zapoznania Polski z jego twórczością, o której zdanie własne twórcy jest nad wyraz skromne.... Przekonałam się tymczasem, że i S. Vincenz i J. Kot również tłumaczą Áprilyego; utwierdziło mnie to ostatecznie w słuszności mego zdania, że Áprily jest jednym z najznakomitszych żyjących poetów węgierskich.”

Polski wybór poezji Lajosa Áprilyego wydrukowany został w początkach 1944 roku. Jan Kot w liście z 17 stycznia donosił jeszcze, że „Książka Pana w tłumaczeniu Iłakowiczówny, dra Vincenza i moim jest już prawie gotowa i gdy się tylko ukaże, zaraz przysłemy panu kilka egzemplarzy”, natomiast Iłakowiczówna pocztówką z 18 marca (a więc adresowaną i zapewne wysłaną z Kolozsváru dzień przed rozpoczęciem niemieckiej okupacji Węgier) przekazała Áprilyemu wiadomość o wydaniu książki i to „na dobrym ogólnym poziomie.” „Wybór poezji” został w rezultacie wydrukowany tuż przed rozpoczęciem się na Węgrzech hitlerowskiego terroru, którego celem było usunięcie z życia publicznego i likwidacja węgierskich przeciwników proniemieckiej polityki. Jednocześnie musiała ustać działalność Biblioteki Polskiej i pism polskojęzycznych, Instytut Polski w Budapeszcie został zamknięty, a polscy działacze musieli ukrywać się, bądź zostali wyłapani przez niemiecką policję, ginąc później w niemieckich obozach koncentracyjnych. W tej politycznie tragicznej sytuacji „Wybór ...”, jakkolwiek wydrukowany, nie mógł zostać tak rozpowszechniony, jak nastąpiłoby to w warunkach naturalnych i jak by na to zasługiwał. Być może nawet węgierski poeta nie zdążył otrzymać przysługujących mu egzemplarzy autorskich, nie mówiąc już, że tomik pewnie nie został także przekazany ważniejszym bibliotekom i osobom. Stąd też moje prawie bezowocne jego poszukiwania teraz, w roku 2012. (Znalazłem go dopiero po długich poszukiwaniach w bibliotece Katedry Hungarystyki Uniwersytetu Warszawskiego.)(...) (koniec skrótu)

Konrad Sutarski

Áprily Lajos lengyel kapcsolatai

2012 novemberében volt Áprily Lajos, a híresen nagy lengyelbarát erdélyi költő születésének 125. évfordulója. A lengyel menekültek befogadásának vészterhes időszakában több író is érkezett Magyarországra. Kazimiera Iłakowiczówna és Stanisław Vincenz volt a leghíresebb közöttük, míg pl. Tadeusz Fangrat és a Jan Kot írói álnéven publikáló Adam Bahdaj a fiatalabbak közé tartoztak. Áprily elkezdett lengyelül tanulni, és közülük többekkel felvette a kapcsolatot. 1942-ben Iłakowiczówna felvette Áprilynak, hogy küldje meg neki a verseit lengyel fordításra. Nem tudjuk, milyen fordulatok történtek időközben, az viszont tény, hogy (ellentétben a költőnő korábbi Ady-versfordításával) Áprily Lajos válogatott versei lengyel kiadásának a megvalósítása 1943 első felében, miután Iłakowiczówna és Kot egyetértésre jutottak egymással, három személy, Iłakowiczówna, Vincenz és Kot közös együttműködése nyomán kezdett kibontakozni. Kot ugyanis már korábban, 1942 és 1943 fordulóján elkészített kiadásra egy általa fordított Áprily-kötetet, viszont Iłakowiczówna, a termékeny és elismert költőnő, akinek Ady-fordításai már korábban megjelentek, magának követelhetne volna egy önálló Áprily-kötet kiadásának jogát is. Csak sejteni lehet, hogy a kötet kiadójára közvetített közöttük, hiszen éppen ekkor egy másik, hasonlóan kényes ügygel vesződtött. (1943-ban a Lengyel Könyvtár (Biblioteka Polska) adta ki Iłakowiczówna már említett Ady-versfordításait, míg a kiadó tulajdonosa, a budapesti Lengyel Intézet, Tadeusz Fangrat fordításában jelentetett meg egy Ady-kötetet. A szűkös háborús időszakban mindez hallatlan pazarlás volt, és az Intézet működésének összehangolatlan-ságáról tanúskodott.)

Áprily Lajos *Wybór poezji* (Válogatott versek) című kötete végül 1944-ben, közvetlenül a német megszállás előtt jelent meg a három műfordító fordításában. A fordulatot követően a Lengyel Könyvtár Kiadónak (Biblioteka Polska) be kellett fejeznie a működését, megszűntek a lengyel nyelvű újságok, a budapesti Lengyel Intézetet bezárták, a lengyel közéleti személyiségeknek pedig rejtőzködniük kellett, máskülönben a német rendőrség elfogta és németországi koncentrációs táborokba küldte őket, ahonnan soha nem tértek vissza. E politikailag tragikus helyzetben a kötetet – amely épphogy kikerült a nyomdából – már nem lehetett oly módon terjeszteni, mint ahogy ez szokványos körülmények között történt volna (és amint érdekelte volna). Talán még a magyar költő sem kapta kézhez a neki járó szerzői példányokat, arról nem is beszélve, hogy a kötet bizonyosan nem jutott el a jelentősebb könyvtárakba és az arra érdemes magánszemélyekhez. (A tanulmány szerzője több hónap keresgélés után talált belőle példányt a Varsói Egyetem Hungarisztika Tanszékén.)

"Nad życie"

Rok 2012 był bardzo bogatym rokiem, jeśli chodzi o polskie filmy, przy czym wiele z nich zdobyło miano szlagierów, jak właśnie ten, o którym chcę teraz napisać.

Premiera filmu "Nad życie" miała miejsce 11 maja 2012 roku. Ten wzruszający film to prawdziwa historia, która opowiada o życiu Agaty Mróz, słynnej siatkarki, zdobywczyni złotych medali na Mistrzostwach Europy w piłce siatkowej kobiet w latach 2003 i 2005. Agata pochodziła z Dąbrowy Tarnowskiej. Już od dziecka była bardzo utalentowana w sporcie, namiętnie grała i osiągała sukcesy w piłce siatkowej, była lubianą i popularną reprezentantką Polski w tej dyscyplinie, aż do chwili, kiedy okazało się, że cierpi na poważną chorobę: białaczkę. W roku 2008 przeszła udany zabieg przeszczepienia szpiku kostnego, a w międzyczasie wyszła za mąż i zaszła w ciążę. Choć lekarze próbowali ją przekonać, aby skupiła się na własnym leczeniu i przerwała ciążę, ona była nieugięta w swoim postanowieniu, by wydać na świat swoje dziecko, co od wielu lat było jej wielkim marzeniem. W kwietniu urodziła córeczkę, Lilianę, ale choć już w maju poddała się leczeniu, i teoretycznie zabieg się udał, za 2 tygodnie umarła, mając 26 lat.

Ten film to historia o miłości, o walce, o trudnych decyzjach. Szybko się dowiadujemy, że Agata jest chora, jej kariera się kończy i ciężko jej to przeboleć, lecz w ciągu paru dni poznaje mężczyznę w którym się zakochuje jak nigdy dotąd. Następne miesiące przynoszą jeszcze większy stres. Agata decyduje się na wybór, który wszyscy jej odradzają, chce urodzić dziecko, aby stać się matką u boku mężczyzny, którego kocha. Oprócz jednej lekarki, która decyduje się podjąć ryzyko, nikt jej nie popiera w tej decyzji, mąż też się o nią martwi i boi o jej życie.

Ważna jest w tym filmie kobieca perspektywa. To głównie kobiety, (jest nią również reżyserka Anna Plutecka Mesjasz) opowiadają o swoich uczuciach, o relacjach z mężczyznami, i to one decydują o życiu i walce o nie, a nie mężczyźni, którzy często myślą zbyt racjonalnie.

W główne role wcielili się Olga Boładz i Michał Żebrowski, czyli znani polscy aktorzy z klasą, którzy moim zdaniem doskonale wypełnili to bardzo trudne zadanie: zagrać przekonująco czyjeś życie, wiernie przekazać widzom osobowość i cierpienie głównych bohaterów.

„To produkcja na bardzo wysokim poziomie, która zasługuje na szerszą dystrybucję, a nie tylko na świąteczną, telewizyjną projekcję” - twierdzą dyrektorzy programowi prywatnej stacji. Czytając opinię widzów większość uważa, że wszyscy powinniśmy zobaczyć ten film, dużo się można z niego nauczyć o tym, co w życiu jest ważne. I właśnie z takiej postawy rodzi się podziw dla bohaterki filmu - osoby, która przegrała walkę z chorobą, ale spełniła swoje największe marzenie – urodziła zdrowe dziecko, które mogła jeszcze wziąć na ręce przed śmiercią.

W pamięci Polaków Agata Mróz żyje nie tylko dzięki wspomnianemu filmowi. Pod koniec 2009 roku został rozegrany Memoriał Agaty Mróz-Olszewskiej, z udziałem polskich i zagranicznych zespołów. Również w 2009 roku otrzymała jej imię nowa hala sportowa w Kole, a jeszcze wcześniej głosami kibiców została uhonorowana nagrodą Siatkarki Plus w kategorii Osobowość Polskiej Siatkówki 2007 roku.

Veronika Papp

2012 a lengyel filmgyártásban nagyon gyümölcsöző év volt, sok elismerésre érdemes alkotás született. Ilyen volt például a *Nad życie* című, mely a híres lengyel röplabdás, Agata Mróz életének igaz történetét mutatja be. Egy megható film a szerelemről, nehéz döntésekről és küzdelemről. Egyik napról a másikra derül ki, hogy Agata leukémiás, és orvosi beavatkozásra van szüksége, a sportot pedig el kell, hogy felejtse. Eközben rátalál az igaz szerelem, és teherbe esik. Habár egy kivételével az összes orvos igyekszik lebeszélni arról, hogy az ő állapotában gyermeknek adjon életet, mégis makacsul ragaszkodik hozzá. A drámai cselekmény során végigkövethetjük a fiatal főszereplő sorsát a terhességen keresztül az egészséges baba születéséig, és az azt követő műtétig. Két hét után meghal, mivel a szervezete nem fogadja be az új csontvelőt.

Lengyelországban hősként emlékeznek az ifjú sportolónőre, csarnokot neveztek el róla, emléktornát tartottak a tiszteletére, és érdemmel tüntették ki. A filmet jó szívvel ajánlom mindenkinek. Egy küzdelmes életútról, az álmok valóra válásáért folytatott harcról szól.

Egy lengyel tiszt nyomában

Tadeusz Moszczeński lengyel alezredes, gyógyszerész 1939-ben több ezer társával együtt érkezett Magyarországra. Dombóvári Antal rákoscsabai helytörténész adatai szerint 1940-ben a gyöngyöspatai, 1941-ben a rákoscsabai lengyel tábor lakója volt. Családját is sikerült magával hoznia: Wanda feleségét, Stefánia



lányát és Janusz fiát. Amikor 1941-ben a rákoscsabai táborban élt a család, Tadeusz a tábor rangidős parancsnoka volt, és e beosztásban dolgozott 1944 decemberében bekövetkezett tragikus haláláig. Az egyetlen ismert kép Tadeuszról a rákoscsabai Jednodniówka címlapjának belső oldalán látható rajz. Alatta egy csoportkép is látható, ami a korabeli nyomdatechnika miatt igen

gyenge minőségű. Internetes vásárlás útján sikerült megszereznem a kép eredetijét. A hátoldalán a „Lengyel tiszti tábor 1941” felirat, felette pedig a fényképész „Fehér fotó Rákoscsaba Béla u. 9.” céges pecsétje olvasható. Tadeusz és a tábor akkori katonai parancsnoka, Csathó Sándor, jól felismerhető rajta. Az eladó tulajdonában volt még egy másik rákoscsabai csoportkép is, de azt már nem vettem meg, mert nagyon drága volt. A táborról készült képek értékesek, hiszen kevés maradt fenn belőlük.

Moszczeńskit 1943-ban a tábor többi lakójával együtt Dömösre helyezték át. Később, 1944-ben, a front közeledése miatt a férfi táborlakókat Zalába szállították. Feltehetően katonai védművek építésénél akarták őket munkára fogni. 1944. december 6-áról 7-ére virradó éjszaka a batyki Hármasi-malomnál Moszczeńskit és két társát kegyetlen módon meggyilkolták. Valószínűleg az egész család meghalt a háború alatt. A feleség, Wanda, a németországi Meppenben hunyt el 1945. október 28-án. Gyermekeik sorsa ismeretlen. Dombóvári Antal talált egy érdekes dokumentumot Rákoscsaba község iratai között: a Vöröskereszt hadifoglyokat segítő hivatalának a főjegyzőhöz intézett kérését arra, hogy adja át üdvözlőüket Moszczeńska Stefániának. Az irat szerint az üzenet eljutott a címzetthez. Ezek szerint Tadeusz családtagjai ekkoriban talán Rákoscsaba közelében tartózkodtak.

Kerültek elő olyan fényképek is, melyek feltehetően a tábor magyar személyzetét ábrázolják, de a fotókon szereplők személyazonosságát ez idáig nem sikerült megállapítani.

Vikár Tibor

WYZNANIA (MA)DZIAR-SKIEGO SATYRYKA

Tradycja pisania krótkich wierszowanych form literackich, zwanych fraszkami, sięga korzeni polskiej poezji. Górne rejestry wyznacza twórczość Jana Kochanowskiego. Z tego między innymi powodu zastosowanie tej formy literackiej jest szczególnie wyzwaniem dla każdego poety. Wawrzyniec Marek Rak – jako pisarz świadomy własnego artystycznego rzemiosła, doświadczony już wydawniczo – doskonale, jak się wydaje, zdaje sobie sprawę z tych zagrożeń. Nie tylko unika on niebezpieczeństwa „wyczerpania się gatunku”, ale wnosi do niego nowe artystyczne zastosowania. Bliżej mu przy tym do Stanisława Jerzego Leca czy Jana Sztaudygera, niż do twórcy tego gatunku, wspomnianego już renesansowego nestora poezji polskiej.

Niezaprzeczalny pozostaje fakt, że zastosowana przez Raka lapidarna forma doskonale wpisuje się w nowoczesny model komunikowania, w którym dominuje zasada: minimum słów – maksimum treści. We fraszkach, a w zasadzie aforyzmach Raka językowa zwięzłość łączy się z ekspresyjną, dosadną treścią. Właśnie z uwagi na sprawne posługiwanie się przez autora rymem, hiperbolą czy metonimią gatunkowa granica między fraszką a aforyzmem ulega w tych tekstach zatarciu. Podczas lektury „tekścików” Raka uwaga czytelnika niewątpliwie koncentruje się na dowcipnej, wyrazistej, choć nierzadko trywialnej poincie. Warto przy okazji podkreślić, że twórczość aforystyczna przeżywa obecnie swoisty renesans. Pozwala

bowiem na szybkie, niezobowiązujące komentowanie otaczającej nas rzeczywistości. Zręczne posługiwanie się stereotypem oraz zakotwicze-

nie omawianych uwag w myśleniu potocznym dodatkowo wzmacniają przekaz, czyniąc go nad wyraz ekspresyjnym.

Oczywiście, dominujący pozostaje satyryczny wydźwięk utworów. Wawrzyniec Marek Rak niewątpliwie posiada umiejętność żartobliwego komentowania ludzkich przywar, słabostek i grzeszków. Przełamanie obyczajowego tabu za pośrednictwem humoru przynosi doskonałe rezultaty. Nie brak jednak w tomie Raka tonu refleksyjnego. To przede wszystkim autorefleksja dotycząca tożsamości i przynależności narodowej. To cenne, że Wawrzyńcowi Markowi Rakowi udaje się za pomocą aforystycznych form opisać i to doświadczenie.

Okazuje się, iż satyra jest najlepszą bronią na ludzkie słabości.

(Maks.)



„Powiedz mi, co pijesz, a powiem ci, kim jesteś...” Ta parafraza słów osiemnastowiecznego francuskiego pisarza Anthelme’a Brillat-Savarina, dotyczących w oryginalnej wersji jedzenia, jest równie prawdziwa w przypadku picia. Na przykład miłość Polaków do herbaty jest uwarunkowana związkami historycznymi z Rosją, podobnie jest chyba w przypadku miłości do kawy u Węgrów, którą zaszczypli w nich Turcy. Dziś, w czasach globalizacji, zwyczaj i tradycje ulegają zatarciu, choć będąc u rodowitych Węgrów i prosząc o herbatę, spotykamy się często z pełnym troski pytaniem, czy aby nie jesteśmy chorzy...

Tytuł tego artykułu może być nieco zwodniczy, bo nie odnosi się wbrew pozorom do żadnej znanej postaci z historii tysiącletnich polsko-węgierskich relacji. Oczywiście chodzi o przysłowie, znane także w łacińskiej wersji „Hungariae natum-Poloniae educatum”, opisujące wina produkowane na Węgrzech, a dojrzewające i spożywane z wielkim entuzjazmem w Polsce szlacheckiej.

Wybitny znawca polsko-węgierskich relacji kulturowych i historycznych Csaba Gy. Kiss w obszernym artykule poświęconym historii węgierskich win w Polsce pt.: „Nie ma wina nad węgrzyna! Kilka kart z chlubnych dziejów tokaju w Polsce”, opublikowanym cztery lata temu w książce „Lekcja Europy Środkowej. Eseje i szkice” (Kraków 2009), przytacza wiele

przykładów polskich przysłów, dotyczących właśnie niezrównanych win węgierskich. Oto najślawniejsze zawołania: „Nie ma wina nad węgrzyna” („Nincs jobb bor a magyar bornál”), nieco makabryczne, ale w swoim wydźwięku optymistyczne: „Kto węgierskie wino pije, po śmierci nie gnije” („Aki magyar bort iszik, nem rohad el halála után”), czy chociażby podparte zapewne wieloletnim doświadczeniem „Stary węgrzyn dobry, ale stary kochanek diabła wart” („Jó a magyar óbor, de az öreg szerető fenét se ér”). Jak widać polskie zamięłowanie do węgierskiego wina było na tyle silne, że odcisnęło swoje piętno także w języku.

Niestety szlachecka tradycja spożywania w Polsce dobrych węgierskich trunków nieco podupadła. W sklepach i hurtowniach można dostać bez problemu wina chilijskie, kalifornijskie, portugalskie, nowozelandzkie, gruzińskie, mołdawskie, a nawet polskie.... Wina węgierskie są rzadziej spotykane, choć ostatnio sytuacja zaczyna się zmieniać na lepsze. Nawet premier Tusk, przejmując prezydenturę w Unii Europejskiej zadeklarował premierowi Orbanowi, że do wszystkich oficjalnych posiłków będą podawane wina węgierskie.

„Powiedz mi, co pijesz, a powiem ci, kim jesteś...” Pijąc dobre węgierskie wina jesteś kontynuatorem najlepiej rozumianej tradycji przyjaźni polsko-węgierskiej. Dlatego jeżdżąc do Polski warto przywozić znajomym i rodzinie to, co najlepszego wydała gościnna ziemia węgierska – np. tokaj, o którym Ludwik XIV powiedział: „Tokaj jest królem win i winem królów”.

Agnieszka Janiec-Nyitrai

„Mondd meg, mit iszol, és megmondom, ki vagy...” A XVIII. századi francia író, Anthelme Brillat-Savarin mondása eredeti formájában az ételekre vonatkozott, de az italok tekintetében is megállja a helyét. Példának okáért a lengyelek teázás iránt tanúsított mérhetetlen vonzalma az Oroszországgal kapcsolatos kényszerű történelmi összefüggéseknek köszönhető, míg a magyarok a kávé iránti szenvedélyüket a törököktől örökölték. Napjainkban, a globalizáció világában ugyan a szokások és hagyományok kezdenek elmosódni, mégis, amikor mi, lengyelek, született magyaroknál vendégeskedve teát kérünk, gyakran aggódva kezdik kérdezgetni tőlünk, vajon miféle betegség gyötör minket...

Jelen cikknek a címe kicsit félreérthető lehet, mert a várakozással ellentétben nem hivatkozik az ezeréves lengyel-magyar közös történelem egyetlen ismert személyiségére sem. Csupán egy latin nyelven ismert szólásra („Hungariae natum – Poloniae educatum”) utal, amely a Magyarországon termelt és Lengyelországban

érlelt borokra vonatkozott, amelyeket aztán nagy élvezettel fogyasztottak a lengyel nemesiség tagjai. Kiss Gy. Csaba, a lengyel-magyar kulturális és történelmi viszonyok kitűnő ismerője „Nie ma wina nad węgrzyna!” Kilka kart z chlubnych dziejów tokaju w Polsce” címmel terjedelmes tanulmányt szentelt a magyar borok történelmének Lengyelországban,

amely négy évvel ezelőtt jelent meg a „Lekcja Europy Środkowej. Eseje i szkice” (Kraków 2009) című könyvben. Ebben számos lengyel szólást idéz a párfokut ritkító magyar borokkal kapcsolatban. A legismertebb közülük: „Nie ma wina nad węgrzyna” („Nincs jobb bor a magyar bornál”); némileg hátborzongató, de a maga nemében optimista kicsengésű: „Kto węgierskie wino pije, po śmierci nie gnije” („Aki magyar bort iszik, nem rohad el halála után”); bizonyára sokéves tapasztalatra alapozták a következőt: „Stary węgrzyn dobry, ale stary kochanek diabła wart” („Jó a magyar óbor, de az öreg szerető fenét se ér”). Mint látható, a lengyel vonzódás a magyar borok iránt olyan erős volt, hogy a nyelvre is rányomta a bélyegét.

Sajnos a jóféle magyar italok fogyasztásának lengyel nemesi hagyománya némileg elsorvadt. Az üzletekben és a nagykereskedésekben gond nélkül lehet chilei, kaliforniai, portugál, új-zélandi, grúz, moldáv, sőt, lengyel borokat kapni... Magyar borokkal ritkábban lehet találkozni, habár az utóbbi időkben némileg javulni kezdett a helyzet. Még Tusk miniszterelnök úr is, amikor átvette az európai uniós elnökséget Orbán miniszterelnök úrtól, kijelentette, hogy minden hivatalos fogadáson magyar borokat fognak felszolgálni.

„Mondd meg, mit iszol, és megmondom, ki vagy...” Aki jó magyar borokat kortyolgat, az tovább élteti a lengyelbarátság legjobb értelemben vett hagyományát. Ezért Lengyelországba utazva érdemes az ismerősöknek és a rokonoknak a vendégszerető magyar földön megtermelt jóféle nedűt vinni, pl. tokaji bort, amelyről XIV. Lajos kijelentette: „A tokaji a borok királya és a királyok bora”.

Agnieszka Janiec-Nyitrai

MIESIĘCZNIK WĘGIERSKIEJ POLONII
A MAGYARORSZÁGI LENGYELEK HAVILAPJA

Pismo Ogólnokrajowego
Samorządu Polskiego
z kwartalnym
dodatkiem GŁOS POLONII

Az Országos Lengyel
Önkormányzat lapja
a GŁOS POLONII
negyedévi mellékletével

polonia węgierska

Odpowiedzialny wydawca
Felelős kiadó
dr Halina Csúcs Lászlóné

Redaktor naczelny
Főszerkesztő
dr Agnieszka Janiec-Nyitrai

Polski redaktor językowy
Lengyel nyelvi szerkesztő
dr Dorota Várnai

Węgierski redaktor językowy
Magyar nyelvi szerkesztő
Márta Alexandra Karaba

Redaktor graficzny
Grafikai szerkesztő
V4 Consulting Kft.

Tłumaczenie
Fordítás
Sutarski Szabolcs

Redakcja
Szerkesztőség

1102 Budapest, Állomás u. 10.
Telefon: +36 1 2613479
e-mail: polweg@polonia.hu
Dzień redakcyjny
Szerkesztőségi nap

Drukarnia *Nyomda*

Edycja online
Online kiadás
<http://polonia.hu/dokumentumok/poloniawegierska/pw206.pdf>

Na okładce wykorzystano fragmenty obrazu J. W. Baura "Polacy i Węgrzy"

Projekt realizowany w każdym miesiącu ze środków budżetu centralnego Węgier w ramach zlecenia przez Kancelarię Senatu zadań w zakresie opieki nad Polonią i Polakami za granicą dzięki pomocy Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”.

A projekt havonkénti megvalósítását Magyarország központi költségvetési támogatása, továbbá a Lengyel Szenátus Kancelláriahivatalának, a "Segítség a Keleti Lengyelésegnek Alapítvány" közvetítésével biztosított támogatása teszi lehetővé.

środa/ szerda
14⁰⁰-16⁰⁰

SZINKRON DIGITAL

Ogólnokrajowy Samorząd Polski na Węgrzech Országos Lengyel Nemzetiségi Önkormányzat
1102 Budapest, Állomás u. 10.
tel.: +36 1 2611798 olko@polonia.hu

Stoleczny Samorząd Polski na Węgrzech Fővárosi Lengyel Nemzetiségi Önkormányzat
1054 Budapest, Akadémia u. 1-3
tel.: +36 1 3321979 flko@t-online.hu

Polski Ośrodek Kulturalno-Oświatowy Lengyel Közművelődési Központ
1102 Budapest, Állomás u. 10.
tel.: +36 1 2611798 olko@polonia.hu

Polskie Stowarzyszenie Kulturalne im. J. Bema na Węgrzech Magyarországi „Bem József” Lengyel Kulturális Egyesület
1051 Budapest, Nádor u. 34. II. p.
tel.: +36 1 3110216 www.bem.hu bem@bem.hu

Stow. Polskich Katolików na Węgrzech pw. św. Wojciecha
Dom Polski
Magyarországi Lengyel Katolikusok Szt. Adalbert Egyesülete
1103 Budapest, Óhegy u. 11.
tel.: +36 1 2626908 adalbert@enternet.hu

Ogólnokrajowa Szkoła Polska na Węgrzech Országos Lengyel Nyelvoktató Iskola
1102 Budapest, Állomás u. 10.
tel.: +36 1 2612748 szkolpol@polonia.hu

Szkolny Punkt Konsultacyjny – Szkoła Polska przy Ambasadzie RP A Lengyel Nagykövetség mellett működő Lengyel Iskola
1025 Budapest, Törökvez út 15.
tel.: +36 1 3268306
tel.: +36 70 7013847 polish_school@gazeta.pl

Muzeum i Archiwum Węgierskiej Polonii Magyarországi Lengyel Múzeuma és Levéltára
1102 Budapest, Állomás u. 10.
tel.: +36 1 2608023 muzeum@polonia.hu

Polska Parafia Personalna na Węgrzech Lengyel Perszónális Plébánia
1103 Budapest, Óhegy u. 11.
tel.: +36 1 4318414 www.parafiabudapest.republika.pl plebaniapl@onet.eu

Ambasada Polska w Budapeszcie Lengyel Köztársaság Budapesti Nagykövetsége
1068 Budapest, Városligeti fasor 16.
tel.: +36 1 4138200 www.budapest.msz.gov.p budapest.amb.sekretariat@msz.gov.pl

Wydział Promocji Handlu i Inwestycji Kereskedelemfejlesztési és Beruházás Ösztönzési Osztály
tel.: 1 251 46 77 www.budapest.trade.gov.pl budapest@trade.gov

Referat Konsularny Ambasady RP A Lengyel Köztársaság Nagykövetsége Konzuli osztálya
1068 Budapest, Városligeti fasor 16.
tel.: + 36 1 4138206 tel. dyżurny: + 36 20 4729502 www.budapestkons.polemb.net
(pomoc konsularna tylko w sprawach losowych, wymagających niezwłocznej interwencji)

Instytut Polski w Budapeszcie Lengyel Intézet
1065 Budapest, Nagymező u. 15.
tel.: +36 1 3115856 www.polinst.hu info@polinst.hu biблиотека@polinst.hu

Ogólnokrajowa Biblioteka Języków Obcych Országos Idegennyelvű Könyvtár
1056 Budapest, Molnár u. 11.
tel.: +36 1 3183688 www.opac.oik.hu kolcsonzo@oik.hu

Redakcja kwartalnika „Głos Polonii” „Głos Polonii” szerkesztősége
1051 Budapest, Nádor utca 34. glospolonii@bem.hu

Program radiowy w języku polskim: „Magazyn Polski” - emisja w sobotę, godz. 13.30
MR4 (fale średnie 873 kHz) i ze strony: www.radio.hu
Redakcja Polska „Magyar Rádió” zRt. 1800 Budapest, Brody S. u. 3-5.

Polonijna strona internetowa: www.polonia.hu

PRENUMERATA - TYLKO 250 FORINTÓW ZA JEDEN NUMER!!!

Roczna prenumerata miesięcznika „Polonia Węgierska” (12 numerów) i jego kwartalnego dodatku „Głos Polonii” (4 numery) na rok 2013 wynosi dla prenumeratorów:

indywidualnych (po 1 egzemplarzu) – **4.000 forintów/rok**

zbiorowych (samorządów, po 5 egzemplarzy) – **20.000 forintów/rok.**

Sposoby płatności: przelew na konto.

Przyjmujemy również zamówienia na numery wcześniejsze - można je zgłaszać na analogicznych warunkach.

Redakcja z wdzięcznością przyjmuje także większe sumy wpłat prenumeraty od osób oraz instytucji i samorządów, jeżeli ich stan finansowy to umożliwia. Wsparcie finansowe prosimy przekazywać na konto K&H:10400157-00026536-00000004. W rubryce „Közlemény” prosimy wpisać „Lapkiadás támogatás” (wsparcie dla pisma).

ELŐFIZETÉS - CSAK 250 FORINT EGY SZÁMRA !!!

A „Polonia Węgierska” havilap éves előfizetése (12 szám) és negyedéves melléklete, a „Głos Polonii” (4 szám) 2013. évre:

egyéni előfizetőknek (egy példány) – **4.000 Ft/év;**

a közösségi előfizetőknek (önkormányzatok, 5 példányban) – **20.000 Ft/év**

Előfizetés módja: banki átutalás.

Vállaljuk a korábbi számokra vonatkozó rendelések teljesítését – azonos feltételek mellett.

A szerkesztőség hálásan elfogad nagyobb előfizetői összegeket is úgy magán-személyektől, mint intézményektől, ha ezt pénzügyi helyzetük lehetővé teszi. A szerkesztőségnek felajánlott pénzügyi támogatást a K&H bankban lévő számlára kérjük utalni: 10400157-00026536-00000004. A „Közlemény” rovatba kérjük beírni: „Lapkiadás támogatás”.

KALEJDOSKOP ŻYCIA POLONIJNEGO NA WĘGRZECH



BAL KARNAWAŁOWY W "BEMIE"



DZIEŃ BABCI W DOMU POLSKIM
MAŁGORZATA SOBOTYŃSKI Z WNUCZKĄ LILĄ



NAGRODA NARODOWOŚCIOWA DLA ANDRZEJA
BOLESŁAWA WESOŁOSKIEGO - NA ZDJĘCIU Z CÓRKĄ
KORINNĄ I WNUKIEM



BAL POLONIJNY, KTÓRY ODBYŁ SIĘ 2 LUTEGO

KALEJDOSKOP ŻYCIA POLONIJNEGO NA WĘGRZECH- "BAL POLSKI"



HALINA CSÚCS I BARBARA PÁL



ROMAN KOWALSKI WITA PRZYBYŁYCH NA BAL



HALINA CSÚCS, KS. KAROL KOZŁOWSKI I KS. GERGŐ BESE



ELŻBIETA CIEŚLEWICZ MOLNÁRNÉ



HALINA CSÚCS, KATARZYNA KOWALSKA I ASIA PRISZLER



MAŁGORZATA VÉGH I RYSZARD BULISZAK